

W 30 rocznicę ruchu wolnej myśli w Wielkopolsce

W ubiegłą niedzielę przed południem w Pałacu Działyńskich w Poznaniu — licznie zebrani działacze poznańskiego Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli, uczcili 30-lecie ruchu wolnomyślicielskiego naszego regionu.

Kameralna sala Pałacu z trudem pomieściła wszystkich sympatyków Stowarzyszenia i zaproszonych gości, wśród których znaleźli się również sekretarz KW PZPR Stefan Olszowski, sekretarz Rady Narodowej m. Poznania — Czesław Adamski, członek Prezydium ZG SAiW — Kazimierz Szczepański oraz prezydent AM prof. dr Witold Michałkiewicz.

Uroczystą akademię otworzył prezes Zarządu Wojewódzkiego SAiW dr Jerzy Czigrinow, zasłużony działacz tej organizacji. Referat zasadniczy wygłosił historyk poznański mgr Stanisław Pomykał. Prelegent uwypuklił wszystkie momenty kształtowania się myśli laickiej na tle dziejów ziemi wielkopolskiej, rzucając nowe światło ocen historycznych na pozornie znane nam fakty. Poznański oddział Polskiego Związku Myśli Wolnej założony w grudniu 1932 r. czerpał z bogatej skarbnicy myśli postępowej wielu synów naszego regionu; żyjącego w XV wieku wojewody poznańskiego — Ostoroga z Szamotuł czy wielkiego humanisty — Stanisława Staszica; z działalności Jana Kilińskiego; z przemyslności czy sławnego powstańca z okresu Wiosny Ludów — Pałacza.

Piękną kartę ruchu wolnomyślicielskiego zapisał profesorowie poznańskiego Uniwersytetu — Stanisław Nowakowski, Tadeusz Kurkiewicz i niezapomniany obrazoburca — prof. Ułaszyn. Szeroki zakres oddziaływania Związku został przerwany administracyjnym nakazem rozwiązującym go jako organizację polityczną niebezpieczną. Dziś, kiedy myśl wolna zdołała sobie prawo obywatelstwa w naszym kraju, SAiW zyskuje coraz więcej zwolenników, a jego oświatowa działalność — wysoką rangę w społeczeństwie.

W dowód uznania władz miejskich dla społecznej działalności SAiW-u sekretarz Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Czesław Adamski udekorował prezesa Wojewódzkiego Zarządu SAiW dr. Jerzego Czigrinowa — Honorową Odznaką m. Poznania.

Na zakończenie akademii złożyła się piękna część artystyczna zawierająca recytację poezji Władysława Broniewskiego z towarzyszeniem orkiestry Jerzego Millana. Wiersze recytowali: Aleksandra Koniewicz, Jacek Flur i Henryk Dry-

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM

J. Broz-Tito w Wołgogradzie

W poniedziałek prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito wraz z towarzyszącymi mu osobami złożyli wieniec na mogile żołnierzy poległych w bitwach w obronie Wołgogradu, a następnie zwiedzili pierwszą radziecką fabrykę traktorów — Zakłady im. Dzierżyńskiego.

Konferencja genewska

W poniedziałek Komitet Rozbrojenia 18 Państw zebrał się na posiedzenie plenarne, aby wznowić dyskusję nad sprawą powszechnego i całkowitego rozbrowienia.

Delegacja Kuby w Moskwie

W poniedziałek przybyła do Moskwy rządowa delegacja handlowa Kuby, której przewodniczy prezes krajowego instytutu reformy rolnej, członek krajowego kierownictwa zjednoczonych rewolucyjnych organizacji Kuby, Carlos Rafael Rodriguez. Delegacja prowadziła rokowania handlowo-gospodarcze.

Bezrobocie w Belgii

Według oficjalnych danych, w Belgii na dzień 1 grudnia br. było zarejestrowanych 40.623 całkowicie bezrobotnych oraz 25.080 częściowo bezrobotnych.

Utonęli podczas ślizgawki

W niedzielę w miejscowości Lubin kujawski pow. Włocławek 9-letni uczeń Jerzy Rybski wszedł na zalewiany pokryty lodem jezioro. Łódź zalał się i chłopiec utonął. Drugi, podobny wypadek tegoż dnia miał miejsce w miejscowości Przedeck w tym samym powiecie. Zginął tu pod lodem 11-letni uczeń — Józef Prączuk.

Eugeniusz Szyr na Górnym Śląsku

Wicepremier Eugeniusz Szyr wraz z wiceministrem handlu wewnętrznego — Edwardem Sznajdrem oraz prezesem Zarządu Głównego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” — Ireną Strzelecką przybył w poniedziałek na Śląsk, gdzie w czasie 2-dniowego pobytu zapozna się z pracą placówek handlowych i przedsiębiorstw przemysłowych a także spotka się z aktywem gospodarczym województwa.

Poniedziałek poświęcił wicepremier głównie sprawom Śląskiego handlu. E. Szyr oraz towarzyszące mu osoby zwiedziły dwie otwarte w tym roku placówki katowickie — „Delikatesy” oraz wielki przedsiębiorstwo spółdzielczy dom handlowy „Zenit”. (PAP)

Rozpoczęła się druga sesja Rady Najwyższej ZSRR

O godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczęła się wczoraj na Kremlu druga sesja Rady Najwyższej ZSRR szóstej kadencji. Obie izby parlamentu radzieckiego obradują osobno. Deputowani do Rady Narodowości zebrał się w wielkim Pałacu Kremlowskim, a deputowani Rady Związku — w gmachu Teatru Kremlowskiego.

Deputowani Rady Związku i Rady Narodowości na osobnych posiedzeniach zatwierdzili w poniedziałek rano porządek dzienny drugiej sesji Rady Najwyższej ZSRR, szóstej kadencji. Porządek dzienny przedstawia się następująco:

1. państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1963; 2. budżet państwa ZSRR na rok 1963 i realizacja budżetu za rok 1961; 3. zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR; 4. obecna sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Związku Radzieckiego.

Deputowani obu izb parlamentu radzieckiego — Rady Związku i Rady Narodowości — zebrał się o godz. 11 (czasu moskiewskiego) na wspólnym posiedzeniu w Wielkim Pałacu Kremlowskim.

Długotrwałymi oklaskami powitano pojawienie się w loży prezydium sesji, kierowniczo przybył do Rady Najwyższej ZSRR z Nikitą Chruszczowem na czele.

Wspólne posiedzenie obu izb rozpoczęło się referatem zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów i przewodniczącego Rady Gospodarki ZSRR, B. Dymyszya, zatytułowanym: „Państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na rok 1963”.

Rozpoczęta wczoraj sesja Rady Najwyższej ZSRR jest

„Czarny monokl” przewieziony na wyspę Re

Szef sekcji OAS „działanie i milczenie” na całą Francję oraz skarbnik tej organizacji André Canal, skazany na karę śmierci 17 września, a następnie ulaskawiony przez prezydenta de Gaulle'a, został przewieziony w poniedziałek do więzienia na małą wyspę Re na Atlantyku. Odsiadywać tam będzie karę dożywotniego więzienia.

Canal znany pod pseudonimem „czarnego monokla” brał udział w licznych akcjach terrorystycznych OAS m. in. w zamachu bombowym na mieszkanie ministra Malraux, kiedy to na skutek eksplozji utracił wzrok 4-letnia płoża dziewczynka. Canal miał również pod swymi rozkazami terrorystów, którzy dokonali nieudanego zamachu na prezydenta de Gaulle'a, 3 września 1961 r. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 11 grudnia 1962

Cena 50 gr
Nr 294 (5862)

Rozszerza się front walk powstańczych na Borneo

Brytyjczycy ściągają posiłki

Doniesienia z objętych powstaniem posiadłości brytyjskich w północnej części wyspy Borneo wskazują, że walki trwają nadal, mimo że Brytyjczycy zdolali już ściągnąć pierwsze posiłki z Singapuru.

Najbardziej zaciekle walki toczą się w Brunei. Niepotwierdzone wiadomości z tej najważniejszej kolonii (produkuje

ona rocznie 5 milionów ton ropy naftowej) wskazują, że Brytyjczykom udało się odebrać z rąk powstańców miejscowość Seria, a obecnie kontrnatarcie brytyjskie koncentruje się wokół miejscowości Limbang. Agencje zachodnie piszą, iż podczas walk o Serię kilku żołnierzy angielskiego korpusu ekspedycyjnego zostało zabitych, a 19 rannych. Straty wśród powstańców są również poważne.

W Sarawaku i północnym Borneo trwały w ciągu niedzieli i poniedziałku zacięte walki.

Brytyjski korpus ekspedycyjny, skierowany z Singapuru na tereny objęte powstaniem, składa się głównie z Gurków. Spośród tych nepalskich górali Brytyjczycy zawsze formowali swe doborowe jednostki strzeleckie. W ubiegłym stuleciu antybrytyjskie powstania w Indiach tłumione były przy pomocy Gurków. Natomiast siły policyjne w Sarawaku, Brunei i północnym Borneo składają się w przeważającej większości z Dajaków, których do dziś nazywa się „łowcami głów” ze względu na ich obyczaję plemienne, nakazujące ucinanie głowy pokonanemu nieprzyjacielowi. Jak z tego wynika, również i w roku 1962 Anglicy umieją się jeszcze posługiwać starą kolonialną metodą i realizować swe cele rękami nieświadomych plemion.

Brytyjski gubernator Sarawaku, Waddell, zapowiedział, że przedsięwzięcie wszelkie środki, aby wyprzeć powstańców nie tylko z Sarawaku, lecz również obu sąsiednich terytoriów. Równocześnie rzecznik armii brytyjskiej w Singapurze podał do wiadomości, że w kierunku wyspy Labuan, której Anglicy używają jako bazy przeladunkowej dla korpusu ekspedycyjnego, płyną dwa stawiacze min, jeden kontrtorpedowiec oraz statki transportowe wiozące jednostki Gurków i wojska brytyjskie. 18 samolotów transportowych kursuje wahadłowo między Singapurem i Labuanem przewożąc posiłki.

Wiadomo, jakie w poniedziałek uzyskano telefonicznie z Brunei i Sarawaku, po raz pierwszy rzucają światło na stronę powstańców. Żołnierze wojsk powstańczych, na ogół doskonale wyposażeni w nowoczesne uzbrojenie, noszą nakrapiane panterki przystosowane do walk w dżungli oraz czerwono-białe opaski i oznaki partii ludowej, która była politycznym inspiratorem powstania. Liczebność wojsk powstańczych ocenia się na 20 tysięcy żołnierzy.

Przebywający w stolicy Filipin przywódca powstania, 34-letni szeik A. M. Azahari zwołał konferencję prasową, w której ogłosił, że powstanie trwa nadal i że wojska powstańcze są w stanie wytrzymać walkę z wojskami brytyjskimi.

Ponad 2.300 „szkół zdrowia”

Już po raz piąty z rzędu z nastaniem zimy, rozpoczynają działalność wiejskie „szkoły zdrowia” organizowane przez ZMW. Pod tą nazwą kryją się 30-godzinne cykle wykładów z zakresu higieny, udzielania pierwszej pomocy, racjonalnego żywienia itp. — prowadzone przez lekarzy, pielęgniarki i higienistów. W bieżącym sezonie „szkoły zdrowia” będą działać w ok. 2350 wsiach, z czego największą w województwach lubelskim, szczecińskim, bydgoskim, katowickim, olsztyńskim i rzeszowskim.

92 miliony zł na pomoc społeczną

Na posiedzeniu Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, które odbyło się w sobotę podsumowano dotychczasowe wyniki pracy i wytyczono dalsze jej kierunki.

Główne zadanie tej organizacji polega na uzupełnianiu działalności państwa w niesieniu pomocy materialnej osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej: starcom, inwalidom, chronicznie chorym, byłym więźniom, samotnym kobietom obarczonym dziećmi. Fundusze na ten cel składają się w dużej mierze ze składek członkowskich oraz darów pieniężnych i materialnych społeczeństwa. PKPS w stosunku do ub. roku podwoił liczbę członków (do ponad 200 tys.) i dysponuje obecnie ok. 5 tys. kół terenowych.

W roku przyszłym — jak stwierdził wiceprezes Rady Naczelnej Jan Frankowski — Komitet będzie kontynuował i rozwijał dotychczasowe formy działalności. Powołano m. in. komisje przyjaciół starego człowieka, która zajmie się szerszym opracowaniem zagadnień dotyczących opieki i pomocy dla ludzi w wieku podeszłym.

Zatwierdzono również preliminarz budżetowy Komitetu na rok przyszły, który zamyka się kwotą 92 mln. zł.

Nowe porozumienie radziecko-amerykańskie

Jak podaje korespondent PAP, red. B. Chyliński według informacji uzyskanych w kołach CIA, 8 bm. Związek Radziecki i USA uzgodniły wspólny projekt rezolucji w sprawie międzynarodowej współpracy w pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej.

Radziecko-amerykański projekt rezolucji, który zostanie wkrótce oficjalnie przedstawiony Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, „wzywa wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych do współpracy w dalszym rozwijaniu prawa przestrzeni kosmicznej”.

Ponadto wspólny projekt rezolucji wzywa wszystkich członków ONZ i odpowiednie wyspecjalizowane organizacje do udzielenia pełnego poparcia międzynarodowemu programowi współpracy w pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Konferencja 6 państw niezaangażowanych

W poniedziałek, 10 bm., rozpoczęła się w Colombo konferencja 6 państw niezaangażowanych Azji i Afryki. Premier Cejlonu pani Bandaranaike, wyraziła wdzięczność uczestnikom konferencji za gotowość wniesienia wkładu do sprawy pokojowego rozwiązania indyjsko-chińskiego konfliktu granicznego.

Przemawiający następnie szefowie delegacji wyrazili nadzieję, że Chiny i Indie wykażą wolę rozwiązania konfliktu drogą pokojową.

Zwiększone środki na rozwój drobnej wytwórczości

10 bm. odbyło się plenum Komitetu Drobnego Wytwórczości poświęcone zagadnieniom planu na rok 1963.

Produkcja globalna drobnej wytwórczości osiągnie w r. 1963 wartość 65,1 mld. zł, co stanowi wzrost w stosunku do r. 1962 o 5,1 proc. Przewiduje się znaczne zwiększenie ogólnego stanu zatrudnienia, chociaż to zwłaszcza o inwalidach, chałupników, uczniów oraz pracowników usługowych. Przyrost produkcji uzyska się przede wszystkim w wyniku planowanego o 2,5 proc. wzrostu wydajności pracy. Przewiduje się ponadto obniżenie kosztów własnych, które w drobnej wytwórczości są większe niż w przemyśle kluczowym.

Środki inwestycyjne zostaną głównie skierowane na rozwój usług, produkcji eksportowej oraz produkcji zabezpieczającej podstawowe potrzeby rynku. Świadczenia dla ludności zostaną zwiększone o 14,6 proc. przewiduje się rozwinięcie nowoczesnych form usługowych, takich jak „fabryki usług”, scentralizowane zakłady usługowe, domy mody oraz zakłady wzorcowe. Duży nacisk położono na rozwój świadczeń dla posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powstaną nowe stacje obsługi samochodów i warsztaty naprawcze.

Produkcja eksportowa ma wzrosnąć o ok. 20 proc. przy dużym rozszerzeniu asortymentu oraz podniesieniu wskaźnika opłacalności.

W 1963 r. zamierza się dalej porządkować gospodarkę materiałową zakładów drobnej wytwórczości. Planuje się

zwłaszcza szersze wykorzystanie surowców odpadowych i miejscowych oraz zapasów ponadnormatywnych przemysłu kluczowego. Powołano zostaną w tym celu wojewódzkie przedsiębiorstwa zaopatrzenia drobnej wytwórczości.

Jak będziemy pracowali w okresie świąt

Zgodnie z życzeniami wielu załóg i po uzgodnieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, w którym ustala, że niedziela 23 grudnia będzie dniem pracy, a w zamian za to poniedziałek — 24 grudnia ustalony zostaje jako dzień wolny.

Powyższe zarządzenie nie dotyczy placówek handlowych i gastronomicznych. Ich godziny pracy w okresie świątecznym zostaną uregulowane w sposób odrębny.

Jak wiadomo poniedziałek 24 grudnia jest dniem wigilii, w którym, szczególnie kobietom, trudno połączyć wypełnienie obowiązków w pracy z zająciami domowymi.

Podjęta przez Prezesa Rady Ministrów decyzja jest więc znaczącym udogodnieniem dla ogółu pracujących. (PAP)

Polskie radia na Kubie



W odległości niecałych 17 km od Hawany istnieje ośrodek kubańskiego przemysłu elektrotechnicznego. Przy współudziale polskich ekspertów i techników powstały tu pierwsze na Kubie „Zakłady Montażowe Odbiorników Radiowych”, w których produkowane są odbiorniki „Antillano” — model znany w Polsce pod nazwą „Figaro”. W ciągu ostatnich 6 miesięcy zakłady zatrudniające 104 pracowników wyprodukowały ponad 9 tysięcy aparatów. Obecnie zakłady otrzymały z Polski wyposażenie do produkcji innych typów radioodbiorników oraz telewizorów. Na zdjęciu: linia montażowa radioodbiorników. Fot. — CAF

„Ostatnia runda” bońskich rozmów

Jak się wydaje — „ostatnia runda” formowania nowego rządu bońskiego już się rozgrywa. Po osiągnięciu w ubiegły piątek zasadniczego porozumienia między adenauerowską CDU/CSU a partią wolnych demokratów (FDP) co do wznowienia koalicji rządowej, obecne przetargi dotyczą już tylko rozdziału tek ministerialnych. Jeszcze w tym tygodniu — jak zapowiedziano w Bonn — Adenauer ma przedstawić Bundestagowi nowy gabinet. (PAP)

Los 32 górników nadal nieznany

Ekipy ratownicze kontynuują akcje w celu dotarcia do odciętych od świata górników w kopalni węgla w Carmichaels (stan Pensylwania), jak wiadomo, górnicy ci stracili kontakt ze światem zewnętrznym po potężnej eksplozji, która nastąpiła na jednym z chodników w ubiegły czwartek. Dotychczas natrafiono na zwłoki 5 górników. Los pozostałych 32 jest nieznany. Nadzieje na uratowanie ich są jednak minimalne. Akcje ratowniczą utrudnia trujący dym, który zaczął wydobywać się wskutek eksplozji. (PAP)

Koziołki placą

W 291 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 9. XII. 1962 roku, nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Wobec tego zgodnie z postanowieniami § 25 Regulaminu PGL „Koziołki” fundusz przypadający na wygrane I-go stopnia w kwocie 134.073,— zł z 291 gry zostaje zakumulowany jako specjalna premia na wygrane I-stopnia w następnych grach.

Ustalono 19 wygranych z czterema trafieniami po 21 7.056; 1.157 wygranych z trzema trafieniami po 21 115; 19.736 wygranych z dwoma trafieniami po 21 8.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestników miasta Ostrzeszowa i pow. ostrzeszowskiego rozlosowano 2 nagrody specjalne. Nagrody te wygrali: (w nawiasach — numery kolektur i ban deroli):

1. motocykl WSK 368 — 3156/I) Piaron Kazimiera, Pysawice, p. Ostrzeszów; 2. radioodbiornik „Ramona” (110 — 95283/III) Biewska Aleksander, Rojów, pow. Ostrzeszów.

Dla uczestników gier grudniowych „Koziołki” ufundowały 58 cennych nagród, główną wygraną jest samochód osobowy „Skoda Octavia”. Losowanie 292 Poznańskich Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w Wolsztynie na rynku o godz. 13. (na)

Wykonali zobowiązania

Realizując podjęte z okazji 45 rocznicy Rewolucji Październikowej i V Kongresu Zw. Zawodowych zobowiązania, załoga Przedsiębiorstwa Projektowo-Konstrukcyjnego Przemysłu Meblarskiego wykonała w dniu 5 grudnia roczny plan produkcji obniżając przy tym o 14 proc. jej koszty. Do końca roku załoga wyprodukowała za milion złotych mebli i urządzeń mechanizujących produkcję mebli.

Realizacja podobnych zobowiązań przyczyniła się także do przedterminowego wykonania tegorocznego planu przez załogę Przedsiębiorstwa Tuczku Przemysłowego w Poznaniu. Jak nas poinformował dyr. J. Grześ, w grudniu załoga utoczyła ponad plan roczny 280 ton żywca. (1)

Gus Hall:

Robert Kennedy otwiera drogę faszyzmowi

W związku z rozpoczynającym się 11 bm. kolejnym procesem przeciwko Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, jeden z przywódców partii Gus Hall złożył oświadczenie dla prasy, w którym zwraca uwagę, iż proces ten stanowi pogwałcenie konstytucji USA.

„Po raz pierwszy w historii naszego kraju — powiedział — on — działalność partii politycznej będzie rozpatrywana w sądzie karnym. Jest to sprzeczne z konstytucją naruszenie praw cywilnych Amerykanów do swobodnego wyznawania poglądów politycznych”. Hall zwrócił uwagę, iż proces przeciwko KP USA będzie się odbywał podczas tzw. „Tygodnia praw człowieka”, proklamowanego przez prezydenta Kennedy’ego. Proces rozpocznie się nazajutrz po „Dniu praw człowieka”, a zakończy się prawdopodobnie w „Dniu Karty Praw”. Hall podkreślił także, że w niedawnych wyborach doznał druzgocącej porażki jeden z inicjatorów haniebnego ustawy Mccarrana — były wiceprezydent Nixon. Świadczy to o stosunku, jaki ludność Stanów Zjednoczonych żywi wobec tej ustawy. Jednakże minister sprawiedliwości Robert Kennedy przeszedł do porządku nad niezadowolonym Amerykanów i usiłuje zakłamać ludzi w kajdany w oparciu o to faszystowskie prawo.

Walki na Borneo

Dokończenie ze str. 1

Doniesienia napływające w godzinach popołudniowych 10 bm. wskazują, że podane wcześniej przez agencje zachodnie informacje o zdobyciu miejscowości Seria w Brunei przez siły brytyjskie — nie odpowiadają prawdzie. Zarówno samo miasteczko, jak i instalacje naftowe znajdują się nadal w rękach powstańców. W ciągu nocy powstańcy zdobyli też miejscowości Limbang i Temburong w Sarawaku, natomiast jednostki Gurdów odepchnęły powstańców z granicznej miejscowości Miri. Powstańcy zdobyli także ważny punkt komunikacyjny Kuala Belait w Brunei. Źródła brytyjskie podały do wiadomości, że ofensywa Gurdów na Serię spotkała się z niesłychanie gwałtownym oporem wojsk powstańczych.

Przywódca powstania, szef Azahari, oświadczył w Manili, że powstanie nie jest skierowane przeciwko sultanowi Brunei, lecz przeciwko kolonizatorom brytyjskim we wszystkich trzech koloniach. Azahari dał rządowi brytyjskiemu tydzień czasu na przyznanie niepodległości kolonom i dodał, że jeżeli w ciągu tygodnia Brytyjczycy nie zrezygnują ze zdławienia powstania siłą — on sam uda się w dżunglę, aby kierować walką „do zwycięstwa lub śmierci”. Mimo tego oświadczenia sultan Brunei wydał rozkaz aresztowania szefa Azahari i wyznaczył nagrodę za jego ujęcie.

Działająca w Singapurze lewicowa partia socjalistyczna określiła powstanie w koloniach brytyjskich jako „ludową rewoltę”. Ukazujący się w tym samym mieście dziennik „Straits Times” zwraca uwagę, że powstanie rozpoczęło się w rocznicę napaści japońskiej na Pearl Harbour — tego samego dnia i o tej samej godzinie. Dziennik wyrażający na ogół opinie wpływowych kół w Singapurze, nie potępił ani sędziwej działalności powstańców. (PAP)

kreślił także, że w niedawnych wyborach doznał druzgocącej porażki jeden z inicjatorów haniebnego ustawy Mccarrana — były wiceprezydent Nixon. Świadczy to o stosunku, jaki ludność Stanów Zjednoczonych żywi wobec tej ustawy. Jednakże minister sprawiedliwości Robert Kennedy przeszedł do porządku nad niezadowolonym Amerykanów i usiłuje zakłamać ludzi w kajdany w oparciu o to faszystowskie prawo.

Gus Hall z naciskiem podkreślił, że prześladowania komunistów są tylko wstępem do faszystyzacji życia politycznego w Ameryce. Już obecnie komisja do badania działalności antyamerykańskiej rozpoczęła kampanię przeciwko uczestnikom ruchu w obronie pokoju oraz członkom niekomunistycznej organizacji „Kobiety w obronie pokoju”. Działalność ta pozostaje w zasadniczej sprzeczności z deklaracją praw człowieka przyjętą przez ONZ oraz Kartą Praw, zawartą w konstytucji USA. Dlatego też walka o umocnienie swobód obywatelskich winna się przede wszystkim kierować przeciwko ustawie Mccarrana. PAP

Wczoraj — dziś — jutro

SPOTKANIE MŁODYCH RACJONALIZATORÓW

Ogólnopolskie spotkanie młodych racjonalizatorów odbyło się wczoraj w Muzeum Techniki NOT w Warszawie. Zostało ono zorganizowane przez KC ZMS. Z tej okazji w salach muzeum otwarto wystawę osiągnięć młodych racjonalizatorów pod hasłami: „Młodziem nowej technice”.

KOMUNIKAT ALGIERSKI OSTATECZNE WYNIKI

W związku z incydentami w Orleanville, rząd algierski ogłosił w poniedziałek rano komunikat, w którym podaje, że dla uniknięcia na przyszłość podobnych incydentów postanowił przedłużyć aż do odwołania zakaz opuszczania przez żołnierzy koszar w tym mieście. Komunikat podkreśla, że incydenty, jakkolwiek bolesne, nie powinny jednak zakłócić klimatu wzajemnego zaufania między Algierią a Francją.

REFERENDUM W MAROKU

Według opublikowanych w Rabacie nieoficjalnych jeszcze wyników referendum konstytucyjnego w Maroku, ponad 95 proc. uprawnionych obywateli uczestniczyło w głosowa-

Kłopoty senatora Ellendera

Rząd USA traci reputację w Afryce

Korespondent PAP, red. R. Kapuściński donosi:

Opinia afrykańska nadal protestuje przeciwko podróży wysłannika rządu amerykańskiego, senatora Ellendera, który przybył do Afryki na inspekcję placówek dyplomatycznych USA. Jak wiadomo, Ellender oświadczył w trakcie podróży, że Afrykańczycy nie potrafią rządzić się bez pomocy białych.

Czombe nadal bezkarny

Jak wynika z relacji korespondenta AFP, bandycka działalność żandarmerii Czombego w północnej Katandze i liczne agresje przez nią popełniane uchodzą nadal bezkarnie. Jak zwykle — ONZ grozi, Czombe zaś robi swoje. I tym razem szef misji ONZ w Kongo, Robert Gardiner, wysłał list do Czombego, w którym stwierdza, że biali najemnicy z żandarmerii katangijskiej wysadzili w powietrze most pod Kongolo na rzece Lualaba, wobec czego ONZ „nie może pozostać bierna” i... wysłała jeden oddział do Kongolo „dla utrzymania tam porządku”. W odpowiedzi na ten list Czombe jak zwykle zaprzecza faktom. Kacyk Katangi — jak dowiadujemy się z AFP — odbył konferencję z dowódcami sztabu żandarmerii katangijskiej i białymi oficerami dowodzącymi jego armią. (PAP)

Kłeska bezrobocia w Anglii

Sekretarz generalny KP W. Brytanii John Gollan w przemówieniu wygłoszonym w Glasgow oświadczył, że trzeba natychmiast przedsięwziąć kroki, aby zahamować zastraszające postępy bezrobocia w Anglii. Jak wiadomo, w listopadzie br. osiągnęło ono najwyższy poziom od 20 lat. Gollan podkreślił, że jeżeli kroki takie nie zostaną niezwłocznie podjęte — Anglia może stać się znowu w obliczu sytuacji z lat trzydziestych.

Mówca oświadczył, iż pierwszym krokiem w kierunku walki z bezrobociem, powinno być skrócenie dnia roboczego, obniżenie stopy procentowej dla kredytów bankowych, zwiększenie zakresu ubezpieczeń społecznych oraz podwyżka płac.

Określone szczególnie dotkniętym przez masowe bezrobocie należy poświecić maksimum uwagi. Gollan skrytykował politykę gospodarczą rządu, która prowadzi do zamykania kopalń i likwidacji linii kolejowych.

Po Ugandzie oraz Tanganice rząd Etiopii wydał zakaz wjazdu na terytorium swego kraju senatorowi Ellenderowi. Kenijska partia KANU w dalszym ciągu domaga się od władz brytyjskich, by zabroniły Ellenderowi wjazdu na teren Kenii. P. o. przewodniczącego partii UNIP — Simon Kapwepwe oświadczył, że jeśli UNIP utworzy rząd afrykański, to rząd ten nie wpuszcza Ellendera na terytorium Rodezji północnej. „Gdyby próbował wjechać do północnej Rodezji, zostałby aresztowany” — powiedział Kapwepwe. Dodał on, że jeśli rząd USA nie przeprosi krajów afrykańskich za prowokacyjne wystąpienie Ellendera, postawi tym samym sprawę przyszłych stosunków między Rodezją północną a USA pod znakiem zapytania. Kierownictwo partii UNIP wystosowało list protestacyjny do sekretarza stanu USA, Ruska w związku z obelgami Ellendera pod adresem narodów Afryki.

Rząd amerykański, chcąc ratować swoją reputację w opinii afrykańskiej, wysłał pospiesznie do Afryki innego senatora, Vance Hartke, który składa dziesiątki oświadczeń, na temat „najwyższych umiejętności kierowniczych, jakie doszły wśród Afrykańczyków”. Ten niezręczny manewr

prasa afrykańska przyjęła pełnymi drwin komentarzami.

Landau otrzymał Nagrodę Nobla

Wybitny uczony radziecki Lew Landau, który z powodu trwającej jeszcze rekonwalescencji nie mógł pojechać do Sztokholmu, otrzymał w poniedziałek Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki z rąk ambasadora Szwecji w Moskwie, Rolfa Sohlmana.

Na początku bieżącego roku Landau został ciężko ranny w katastrofie samochodowej.

Do sali, gdzie odbyła się uroczystość, Landau wszedł podtrzymywany przez żonę i pielęgniarkę. Przemówienie okolicznościowe wygłosił Sohlman, prezes akademii nauk ZSRR Mstisław Keldysz oraz laureat. Na uroczystości obecni byli także inni znani uczeni radzieccy. (PAP)

Po raz pierwszy komunista — lordem

Po raz pierwszy członek partii komunistycznej w Anglii uzyskał tytuł lorda. Jest nim mianowicie 60-letni Wogan Phillips, członek Angielskiej Partii Komunistycznej, który odziedziczył po swym zmarłym przed kilkoma dniami ojcu godność lorda Milford. Dotychczas Phillips nie rozstrzygnął jeszcze, czy przyjmie ten tytuł. Gdyby przyjął, byłby pierwszym komunistą-lordem, w historii brytyjskiej Izby Lordów. (PAP)

Zakończenie pierwszej sesji soboru powszechnego

Rozpoczęte 11 listopada prace pierwszej sesji soboru powszechnego zakończyły się w sobotę w Bazylice św. Piotra. Poza uczestnikami soboru obecni byli obserwatorzy niekatolickich wyznań chrześcijańskich. Z okazji zamknięcia sesji papież wygłosił 30-minutowe przemówienie.

Mimo tajemnicy, jaką otoczone były prace pierwszej sesji, zgodne informacje z różnych źródeł pozwalają stwierdzić istnienie dwóch silnych ścierających się tendencji: „tradycjonalistów” zwanych również konserwatystami i zgrupowanych wokół przewodniczącego świętego officium kardynała Ottaviano i „reformistów”, którym — zdaniem komentatorów prasowych — przewodzi sam papież.

Wszystko pozwala wnioskować, że tendencja „reformistyczna” nurtująca społeczność katolicką wyszła wzmocniona w wyniku obrad pierwszej sesji. Świadczy o tym bardziej liberalne niż dotychczas ustosunkowanie się do innych kultów, a także obecny skład wybranych przez sobór komisji z udziałem przedstawicieli wszystkich narodowości łączących się z reprezentantami tendencji „reformistycznej”.

Widzimy, jak otwiera się zatrzęsnięta w przeszłości spiżowa brama — pisze włoski dziennik „Avanti”, omawiając przebieg pierwszej sesji.

Komentarz TASS-a

We własnym komentarzu, agencja TASS pisze: Obserwatorzy polityczni w Rzymie podkreślają, że nowym faktem jest ściśle zarysowujące się rozgraniczenie sił wewnętrznych kościoła katolickiego. Ku wielkiemu ubolewaniu tych wszystkich, którym odpowiada napięcie na świecie, na soborze rozległ się inny apel — apel do pokoju między narodami. (PAP)

Wymiana wizyt między ambasadorem Willmannem a kardynałem Wyszyńskim

3 grudnia ambasador PRL w Rzymie Adam Willmann złożył wizytę kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

W dniu 6 grudnia kardynał Stefan Wyszyński złożył wizytę w ambasadzie PRL w Rzymie i odbył rozmowę z ambasadorem Adamem Willmannem. (PAP)

Jak donosi Ignacy Krasicki we wczorajszym „Życiu Warszawy”, wkrótce większość biskupów polskich opuści Rzym. Pewna grupa polskich ojców soboru ma się udać w pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halicki

MODNE BUTY Z... SREDNIOWIECZNEGO KRAKOWA

Mało kto wie, że tak modna obecnie wąska linia obuwia — wydłużonym noskiem znana była w Krakowie już w średniowieczu. Słynni krakowscy szewcy „wylansowali” pierwsi — jak dowodzą znawcy przedmiotu — starannie sztytami skórzane o wydłużonych ostrych szpicach, których długość dochodziła niejednokrotnie do kilkunastu centymetrów.

Ten nowy, oryginalny fason buta zrobił karierę nie tylko w kraju, lecz również poza jego granicami. Przyjął się on m. in. w Anglii, a także Francji, Burgundii i Hiszpanii. Obuwie to nazywane „krakowskim” było nawet przedmiotem ostrej krytyki jako „nie-moralne i prowadzące do znie-wieszczenia”. Tak np. sam John Wycliffe gromił w 1380 r. obuwie krakowskie jako „dzieło diabła”, a anonimowy zakonnik z klasztoru w Glastonbury pisał w tym czasie, że Anglicy zachwycają się głupią modą przyjętą z obcych krajów.

CZWORACZKI W ZSRR

Jak donoszą z Kiszyniewa, pracownica jednego z sowchozów moldawskich, 41-letnia Anna Osipowa urodziła czworaczki: dwie dziewczynki i dwóch chłopców. Zarówno dzieci, jak i matka czują się dobrze. (PAP)

niu. Z 4.583.604 Marokańczyków uprawnionych do głosowania, ważne głosy oddało 3.882.527.

ARABOWIE KAPIA SIĘ W WANNACH Z GRUDZIADZA

Pomorska Odlewnia i Emaliernia w Grudziądzu jest jedynym w kraju eksporterem... waniem i to od kilkudziesięciu lat. Siawa jej wyrobów jest w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki tak wielka, że ostatnio zanotowano nawet wypadki „podszycania się” zagranicznych producentów pod znak fabryczny grudziądzkiej wytwórni. Podobno jednak odbiorcy rychło zorientowali się, że jest to tylko nieudolne naśladowanie grudziądzka „emali”.

W br. fabryka w Grudziądzu wysłała za granicę 5 tys. wanień, wykonując aż w 250 proc. pierwotnie zaplanowaną produkcję eksportową. Znaczna część dostaw była adresowana do Syrii, Egiptu i Ghany. W roku przyszłym — jak wynika z zawieranych już kontraktów — Grudziądz sprzeda zagranicę ok. 12 tys. wanień. Arabowie jak widać chętnie placą za możliwość wykupienia się w wannie z Grudziądza.

"Kółkowa" wszechstronność

W połowie grudnia odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone ocenie sytuacji w rolnictwie wielkopolskim. Celem plenum będzie podjęcie uchwał w wyniku których winno się osiągnąć wzmocnienie aktywności wszystkich organizacji samorządu gminnego, przewidywanie zastoju w niektórych kółkach rolniczych i pobudzenie ich do wszechstronnej działalności gospodarczej, społecznej i zawodowo-oświatowej. Plenum rozpatrzy również działalność organizacji partyjnych na wsi w kierunku wpływania przez nie na procesy społeczne związane z przebudową struktury rolnictwa.

Pobudzenie kółek rolniczych do wszechstronnej działalności. Bardzo istotna teza, bowiem kółka, które nie mają maszyn, nie mogą być dla siebie innych możliwości. Dobrze, iż się priorytet mechanizacji, ale natomiast, gdy sprawa planów gromadzkich, wzro produkcji, nasiennictwa, paszowej, pełnego wyprawy FRR — uchodzą za widzenia zarządów. To ogólna uwaga. Mamy kółka, które korzystają szeroko z nowoczesnych maszyn, bynajmniej do nich nie należy zaliczyć bezczynnych. W Mylinie, pow. Miejski, w Mylinie, pow. Miejski.

Wczoraj, dziś, jutro...

Reporter przebywał w tej wsi 11 lat temu. Z trudem znajdował wówczas autem, gdyż wtedy pomiędzy dwiema szosami Mylin, nie miał dojazdowej drogi. Dziś już nie ma obu stron. Wybudowano je z inicjatywy społecznej i społecznie czynem. W tym okresie powstało we wsi nowych budynków mieszkalnych i gospodarczych, dal-

technika w transporcie

Niecierpliwość godna uznania

Odwiedziliśmy we Wronkach Zakłady Przemysłu Ziemiannego. Tam również trwa pełna kampania i występują także trudności z za- i wyładunkiem ziemiaków. Zakłady przerabiają rocznie ok. 60 tys. ton ziemiaków, z czego 2,5 tys. ton (1000 wozów) dostarczają do fabryki okoliczni rolnicy. Wyładunek — niestety —

Wszystko to są jednak rozważania tymczasowe, wynajęte z (godnej) reszta uznania niecierpliwości wronkowskiej załogi. Generalna poprawa ma nastąpić w 1965 roku, po pełnej przebudowie zakładów. Transport wewnętrzny odbywać się będzie wtedy przy pomocy tzw. ciągów hydraulicznych. Zbudowane zostaną nowe pomosty przeładunkowe przy magazynach, lepiej wyposażone będą punkty skupu. Zakończona zostanie przebudowa zakładów wroźnie do 100 tys. ton ziemiaków rocznie. Zwiększa się jednak roczne zadania

„zewnętrznej” bazy transportowej która musi być równocześnie — w całym kraju — także modernizowana. Czas o tym pomyśleć, ponieważ większość zakładów ziemiannych ma nakreślone plany rozbudowy i modernizacji z terminem realizacji od 1965 r. Podczas każdego rekonesansu w terenie, skonfrontować można wnioski własne z postulatami ludzi bezpośrednio zainteresowanych sprawami swojego zakładu. Część tych postulatów kierowana jest pod adresem zjednoczeń i resortów, inne dotyczą PKP oraz „własnego podwórka”. Zdaniem wielu fachowców z przemysłu cukrowniczego i ziemiannego, konieczne jest: szybkie opracowanie generalnego planu modernizacji transportu i budowy mechanicznych urządzeń pomocniczych, które by w znacznej mierze eliminowały pracę fizyczną łopatami i widłami. Zanim to jednak nastąpi, warto zastanowić się nad utworzeniem specjalnego funduszu na realizowanie pomysłów racjonalizatorskich z zakresu wy- i załadunku produktów rolnych.

Istnieje pilna potrzeba przy spieszeniu rotacji wagonów kolejowych z surowcem dla cukrowni i zakładów przemysłu ziemiannego. Ziemiaki wędrują bowiem często do fabryk, zlokalizowanych głównie w zachodnich rejonach kraju — aż do województwa białostockiego i lubelskiego. Przy zastopowaniu dźwignów, sieci (a może też od buraków, przy mniejszych oczekach nadawałoby się do ziemniaków?) i czerpaków, przy lepszym wyposażeniu punktów skupu i rozbudowie ramp przeładunkowych na stacjach — będzie można skrócić czas postoju, ulżyć w pracach rolnikom, którzy zyskają zarazem czas na inne roboty polowe. Leży to w interesie zakładów produkcyjnych PKP i państwa.

JANUSZ ŁYSZEK

Rozpoczęliśmy rzecz jasną od maszyn. Trzy „Ursusy”, z których jeden co za często „nawala” i remonty kosztowały już 22 tysiące złotych. Dwa następne pracują, doskonale. Wraz z 2 sнопowiązkami, 2 przyczepami, 2 młocarniami, 5 plugami, jednym kultywatorem, kilkoma parami bron i opryskiwaczem marki „Olza” — zajęte są od wczesnej wiosny. Nie próżnowały ani dnia, ani godziny. Transportowo poza Mylinem obsłużywały częściowo rolników w Chrzypsku, Charcicach, Kłodzinku i Izdebnie. Ławniczak ma oczywiście na myśli transport rolniczy lub z produkcją rolną ściśle związany.

Opryskiwacz „Olza” w rękach Wojciecha Ratajczaka stał się w ostatnich dwóch latach bezwzględnie wrogiem chwastów w uprawach polowych. Zwalcza je nader skutecznie środkami chemicznymi, toteż myślińskie zboża i okopowe są czyste. Efekty nadspodziewane: zbiory zbóż wzrosły we wsi średnio o 4 kwintale z ha, a ziemniaki ze 150 i 170 w latach 1959/60. do 250 i 320 kwintali w dwuleciu 1961/62. Te ostatnie „skoczyły” tak wysoko, dzięki zorganizowanemu przez Kółko Rolnicze ziemniaczanemu blokowi nasiennemu. To fakt chyba niewątpliwy.

Wymowny rachunek

Wzrastająca z roku na rok produkcja roślinna i hodowlana, przy takim samym nakładzie pracy, pozwala myślińskim rolnikom śmiało patrzeć w przyszłość. To ich zachęca do zwiększonych wysiłków, tym bardziej, że najcięższe prace w polu wykonują maszyny, a ludzie mogą swój zaoszczędzony czas przeznaczyć na inne zajęcia, związane z pomnażaniem dochodów. Wynika to z wniosków przeprowadzonego obliczenia przez zarząd Kółka: oto wszystkie prace polowe łącznie z transportem przy pomocy ciągników, kosztują jednego gospodarza 4.750 zł natomiast koszt utrzymania jednego konia 5.500 zł. Przy tym rolnik zaoszczędza w sezonie 33 roboczodniów. Dość wymowny rachunek.

Nie tedy dziwnego, że na 53 gospodarzy we wsi, 47 należy do Kółka Rolniczego, współpracując w nim czynnie. Nie bez znaczenia jest fakt, że w 1961 roku zarząd sprowadził zbiorowo 5 wagonów nawozów sztucznych, a na sezon wiosenny 1963 zamówiono już 6 wagonów, z czego, niestety, nadszedł dopiero jeden.

Nie zapomniano także o szkoleniu. W zeszłym roku odbyło się 20 prelekcji, a jutro odbędzie się pierwszy wykład inauguracyjny cykl 1962/63. Nasz rozmówca stwierdza z zadowoleniem, że frekwencja na tych wykładach nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nietrudno więc skojarzyć ten fakt ze wzrostem produkcji, prawda?

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

ZA GRANICĄ-O POLSCE

POLSKOŚĆ ZIEM ZACHODNICH

„OSSERVATORE ROMANO”, Rzym: Omawiając historyczne prawa Polski do jej Ziemi Zachodnich, dziennik watykański pisze:

„Po męczeńskiej śmierci św. Wojciecha założona została metropolia gnieźnieńska. W jej skład weszły już wtedy (w. XI) biskupstwo krakowskie, wrocławskie i kolobrzelskie. Następnie do metropolii zostało przyłączone biskupstwo poznańskie. Jednocześnie organizacja tych ziem z metropolii gnieźnieńskiej identyfikowana była w średniowieczu z ich charakterem polskim”.

HANDEL Z POLSKĄ A EWG

„DIE WELT”, Hamburg: Dziennik nawiązuje do stosunków handlowych między NRF a Polską i wskazuje na trudności, jakie im stwarza EWG (Wspólny Rynek). „Nowe postanowienia rynkowe EWG pociągnęły za sobą poważny spadek dostaw z Polski takich produktów jak jaja, świnie, drobi. Okoliczność ta nie ułatwia stosunków z Polską. A przecież import artykułów rolnych z Europy

Kto stoi w miejscu ten się cofa

Dwieście tysięcy inżynierów ma uzupełniać i aktualizować swoją wiedzę zawodową w ciągu najbliższych dwunastu lat na kursach i studiach podyplomowych — oto program nad którym dyskutowano na Plenum Komitetu do spraw Techniki (7 grudnia br.).

Studia podyplomowe, które mają objąć 50 tys. osób, będzie można odbywać bądź z oderwaniem od pracy, bądź też, w szerszym zakresie, jako wieczorowe lub zaoczne. Studia te mają uzupełniać program wyższych uczelni wiadomościami nie wchodzącymi w zakres danej dyscypliny naukowej (np. ekonomika — dla inżynierów mechanicznych).

Przewiduje się, że z kursów i kursokonferencji skorzysta 150 tys. osób. Kursy, również albo stacjonarne (z oderwaniem od pracy), albo zaoczne, będą miały na celu przede wszystkim przekwalifikowanie absolwentów z poprzednio obranego kierunku studiów na inny, oczywiście pokrewny, ale deficytowy pod kątem potrzeb gospodarki krajowej, jak np. automatyka czy inżynieria chemiczna. Wreszcie kursokonferencje będą miały za zadanie pogłębianie wiadomości słuchaczy w zakresie wąskiej specjalizacji (np. metalurgia proszków — dla metalurgów).

W dyskusji zwrócono uwagę na to, że Naczelna Organizacja Techniczna powinna mieć wpływ na typowanie kandydatów na słuchaczy i uczestniczyć w układaniu programów. Podkreślono, że ukończenie studiów podyplomowych, kursów czy kursokonferencji powinno absolutnie dawać formalne uprawnienia do obejmowania stanowisk wymagających specjalizacji. Ośrodkami mającymi najlepsze warunki organizowania zamierzonych przedsięwzięć są wyższe uczelnie, instytuty i większe placówki szkoleniowe, przy czym największe zadania przypadałyby instytutom dysponującym kadrami i urządzeniami laboratoryjnymi. Organizowanie kursokonferencji powinno być przede wszystkim wynikiem inicjatywy organizacji naukowych, społecznych, przemysłowych. Szczególnie PAN i NOT są powołane do organizowania cykli wykładów, odczytów i seminariów, poświęconych najnowszym zdobyczom nauki i techniki.

Obliczona na wiele lat akcja podwyższania kwalifikacji zawodowych naszej kadry inżyniersko-technicznej ma się stale rozszerzać obejmując z każdym rokiem coraz to większą liczbę słuchaczy.

W. K.

Jest ich dwieście tysięcy

MASZYNISTKI

Są nieodłączną częścią każdej instytucji, od ministerstw poczynając, na prezydiach gromadzkich rad kończąc. Bez nich nie wyjdzie żaden list, nie ukaże się gazeta, nie będzie nawet... programu radiowego. Przez ich ręce przechodzą najbardziej błahе pisma, dokumenty o międzynarodowym znaczeniu, uchwały i rozporządzenia decydujące o rozwoju kraju.

Są najczęściej skromne, spokojne, zawsze zapracowane. Ledwie odłożą na bok przepisy, rękopisy, już ktoś podchodzi: — Pani będzie uprzejma, pilne... Basiu, Zosiu, bądź tak dobrze... I tak przez cały dzień na swych „Optimach”, „Rheinmetalach” czy starszych „Uranach”, akompaniując ważnym i mniej ważnym sprawom dziejącym się w biurach i przedsiębiorstwach.

Zawód

ze stuletnią praktyką

Wszystko co wiąże się z maszyną uznajemy potocznie jako nowość. Wszak jeszcze w niektórych sztukach teatralnych i książkach z niebitych odległości przeszłości, czytamy, że kandydat do pracy biurowej, kancelarii, kantorki, oczywiście mężczyzna, musiał się odznaczać wyrażnym, wyrobionym charakterem pisma. Dziś uśmiechamy się na samo wspomnienie owych „kwalifikacji”. Ich miejsce zajęły inne, związane nie tylko z opanowaniem sztuki pisania, lecz także maszyny.

Pierwszą zawodową maszynistką była panna Liliana Sholes, Amerykanka, córka konstruktora maszyn „Remington”. Wybrała ona drogę konkursu, spośród 300 kandydatek. I znowu uśmiechamy się nam wypada, jak do dziecinnych wspomnień, kiedy sobie uzmysłowiły, że panna Sholes pisała z szybkością 60 uderzeń na minutę. Było to w 1872 roku...

W Polsce, instrukcja w sprawie nomenklatury stanowisk z 1956 r. określa, iż maszynistkę obowiązuje wykształcenie podstawowe, a szybkość pisania — 180 bezbłędnych uderzeń na minutę.

Skąd się biorą maszynistki?

Co pewien czas na murach miast pojawiają się plakaty informujące, że pod taką, a taką firmą, rozpoczyna się kurs pisania na maszynie.

Dziewczęta ze świadectwem z siódmej klasy w kieście, zgłaszają się dość chętnie, zwłaszcza, gdy kurs ma trwać tylko trzy miesiące. Rzecz oczywista, że w tak krótkim czasie nauka ogranicza się do możliwie sprawnego opanowania techniki. Znacznie gruntowniejsze przygotowanie do zawodu dają dwuletnie kursy Sto warszawskiej Stenografów i Maszynistek. Kończy je rocznie około 2 tys. osób.

Ale bądźmy szczerzy: wśród tysięcy pań i panienek zasiadających codziennie przy maszynach, są osoby, których nie można właściwie podciągnąć pod miano maszynistki. Nauczyły się „stuknąć” same,

traktowane jako wielkie herezje...”

WATPLIWA POCHWAŁA

„DER STERN”, Hamburg: Zachodniemiecki tygodnik zachwala naszą warszawską „Stodołę” i tak o niej pisze: „Stodoła” nazywa się klub studentów Politechniki Warszawskiej. Jest to drewniany barak nadzwyczaj prymitywny, ale pełen bujnego życia. Wobec twórcy tych studentów i ich dziewczyn gładzi z Peppermint-Lounge w Nowym Jorku wyglądają jakby były chore na reumatyzm. Ten piekielny cyrk miał nawet pragmatyczny tytuł. „Dixeland contra twist” głosił napis na plakacie...”

SZYKANY WOBEC POLSKICH SPORTOWCÓW

„DEUTSCHE SOLDATENZEITUNG”: Wybitnie rewizjonistyczny organ wojskowych kół bońskich tak agitował przeciwko przybyciu do Kilonii drużyny wrocławskiej piłki ręcznej na spotkanie z drużyną THW Kiel:

„Grupa, „Aktion Oder-Neisse” wzywa publicznie do pochodu demonstracyjnego w formie kolumny samochodowej, która uda się na miejsce rozgrywek obu drużyn, ponieważ z afiszów wynika, że chodzi tu o polski zespół z Wrocławia. A od kiedy to Wrocław leży w Polsce?”

a wyniki ich pracy są bardzo mizerne.

Miedzy nami

Wiadomo, że praca maszynistki jest męcząca. Wiadomo, że jest nerwowa. Tam gdzie praca jest unormowana trzeba wypracować dzienną normę. Od efektywnych wyników zależy wynagrodzenie. A w damskim towarzystwie — wiadomo, czasem drobiazgi urasta do problemu. Najczęściej konflikty powstają na tle różnic w kwalifikacjach. Tylko niewielki procent maszynistek pracuje „metodą ślepa”. Pozwala ona na ogromne zwiększenie szybkości, nie rozprasza uwagi, oszczędza wzrok, który nie błądzi od tekstu na klawiaturę, itp. Rzecz jasna, że maszynistka pracująca taką metodą pisać może więcej i lepiej.

Sporo niepotrzebnych zaburzeń wywołuje czasem obliczanie norm. Regulują je odpowiednie przepisy, uwzględniające dość do kładnie stopień trudności pisanego tekstu. Inaczej wycenia się teksty upstrzone cyframi, wykazy, teksty zawierające cytaty w językach obcych itp. Tam, gdzie kierowniczka hali maszyn zna dobrze przepisy i umie je stosować, atmosfera pracy jest o wiele lepsza, niż gdy powstaje przeświadczenie, że pracę ocenia się „na oko”.

„Drobiazgi” dużej wagi

Niby drobiazg — krzesiśko. Ale dla maszynistki siedzącej kilka godzin w pozycji nie najwygodniejszej, to problem istotny. Również wysokość stolika nie jest obojętna. Przy pracy maszynistka czuje nie tylko zmęczenie rąk, ale i nóg. Można go uniknąć, gdy stolik posiada na dole listwę do oparcia, lub specjalny podnóżek. Niebagatelna sprawa to światło: żeby właściwie padało, żeby było go dość. I tak dalej, i tak dalej.

Przejdźmy się po biurach. Jedynie w niewielu instytutach znajdziemy krzesiśko z ruchomymi częściami pozwalającymi osiągnąć jak najwygodniejszą pozycję. Rzadko gdzie przy stolikach ustawione są pulpity oszczędzające maszynistce ciągłego pochylania głowy nad przepisywanym tekstem.

Jeszcze jeden niby drobiazg — układ klawiatury. Warto tu przypomnieć, że do końca br. maszyny do pisania znajdujące się w naszych biurach powinny posiadać klawiaturę znormalizowaną. Dla kobiety, której maszyna do pisania jest warsztatem pracy, ta sprawa bardzo istotna.

Nie wszyscy kierownicy administracji placówek dostrzegają wymienione tu i niewymienione „drobiazgi”. Nie wymagają one zbyt wielkich nakładów. Maszynistki mają pełne prawo się o nie upomnieć.

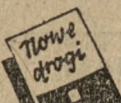
Od Paciorkiewicza do IBM 72

Mało kto wie, że w Bydgoszczy żyje jeszcze wdowa po Władysławie Paciorkiewiczu, konstruktorze pierwszej polskiej maszyny do pisania.

Zył on w latach 1876—1925. Będąc dziś w użytku maszyny pochodzą z importu. Głównie z NRD. Coraz częściej sprowadzamy maszyny elektryczne. Ograniczają one do maksimum wysiłek osoby piszącej. Zanim jednak zastąpią owe tradycyjne, już możemy zasygnalizować następną „nowość” — amerykańską IBM 72. Ma to być maszyna bez „wózka”, a zamiast drążków posiada okrągłą głowicę wielkości piłeczki ping-pongowej. Na niej, w rzędach umieszczone są znaki pisarskie. Przy lekkim naciśnięciu klawisza, głowica przesuwa się wzdłuż nieruchomego wałka.

Nim jednak naszą panią będą pisały na maszynach „głowicowych” starajmy się ulżyć im w ich dzisiejszej niełatwej i odpowiedzialnej pracy.

IRENA SOLIŃSKA

OCZYW
PISZA

Grudniowe wydanie Nowych Drog przynosi na czołowym miejscu tekst przemówienia Wł. Gomułki na V Kongresie Związków Zawodowych. Pośród artykułów tematycznie przeważają sprawy go gospodarce.

Interesująca pozycja jest opracowanie Bolesława Libickiego pt. Rola zbrojeń w gospodarce kapitalistycznej a możliwości rozbrojenia. Oto kilka równie interesujących jak i zastraszających liczb: I wojna światowa pochłonięła 10 mln. istnień ludzkich, II wojna — 50 mln.; bezpośrednie wydatki woj skowe (nie licząc strat majątkowych i spustoszeń) wyniosły w I wojnie 208 mld. dolarów, a w II wojnie 1100 mld. dolarów; po II wojnie na całym świecie wydaje się rocznie na zbrojenia 120 mld. dolarów, co stanowi około połowy wartości wszystkich inwestycji do konywanych w świecie; 20 mln. ludzi znajduje się obecnie pod bronią, a 80-100 mln. ludzi pracuje na potrzeby wojska; pośrednio lub bezpośrednio 70 proc. personelu na ukowego na świecie pracuje na potrzeby wojny.

Przypominając, że marksizm od rzuca koncepcję łączenia pokojowego współistnienia z wyścigiem zbrojeń, autor analizuje rolę militarną w gospodarce krajów kapitalistycznych. Dochodzi przy tym do wniosku, że skutki militarizacji zależą od typu rozwoju ekonomicznego kraju:

„Kraje ze względnie nadmiarem kapitału i siły roboczej (np. USA) nie rozwiązują swych trudności gospodarczych za pomocą zbrojeń, lecz je przejściowo łagodzi. (...)”

W drugiej grupie krajów również rozwinęły, ale nie posiadających rezerw kapitałowych, zbrojenia będą zawsze alternatywą jakiejś produkcji pokojowej (...)

W grupie krajów słabo rozwiniętych wydatki zbrojeniowe są zawsze niekorzystne (...)

Czwarta grupa krajów, to kraje socjalistyczne, w których nie ma żadnych wewnętrznych czynników społecznych, politycznych i ekonomicznych, które by działały w kierunku militarizacji (...)

Powołując się na liczne opinie ekonomistów (także zachodnich), autor wyraża pogląd, że przedstawienie gospodarki kapitalistycznej z torów wojennych na pokojowe jest z ekonomicznego punktu widzenia nie tylko bardzo pożądaną, ale też możliwe do przeprowadzenia bez żadnej katastrofy do gospodarce.

Działalność rolnictwa i rad narodowych zainteresuje z pewnością artykuł Mieczysława Jasieńskiego: Aktualne problemy rolnictwa a zadania gromadzkich rad narodowych. Na tle ogólnych założeń na szej polityki rolnej, z których wynika, że pomoc państwa polega na dostarczaniu każdemu rolnikowi, który chce ulepszać swój warsztat produkcyjny, coraz więcej i coraz lepszych środków produkcji oraz na upowszechnieniu wiedzy rolniczej, autor omawia zadania gromadzkich rad narodowych. Widać z GRN-ach głośnego organizatora produkcji rolnej, M. Jagielski przedstawia ich rolę w opracowywaniu i realizacji planów gromadzkich, ich zadania w stosunku do kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów.

Interesującym się gospodarką warto polecić dyskusyjny artykuł Józefa Pajestki. „Niektóre czynniki przyspieszania rozwoju ekonomicznego kraju (więcej inwestycji czy lepsze wykorzystywanie istniejących warunków produkcyjnych?), a także ciekawy, wybiegający w przyszłość szkic Michała Lunca — Rok 2000.

Ponadto m. in. relacja z VIII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej, informacja o niedawnym plenum KC KPZR, szkic J. Z. Jakubowskiego — Nad spuścizną pisarską Andrzeja Struga. (tk)

jaciela młodzieży, świetnego pisarza, felietonisty i gawędziarza radiowego w jednej osobie — Janusza Korczaka może dać czytelnikowi pewne wyobrażenie o ogromie zainteresowań i wybitnym talentie „Starego Doktora”. Przypominamy o tej książce wydanej przez „Naszą Księgarnię”, bo gwiazdka się zbliża, „Wybór” — to znakomity prezent.

Z ciekawej serii podręczniczo-przygodowej Naokoło Świata (Wydawnictwo „Iskry”) warto zwrócić uwagę na A. F. Trześniakowa — „W okowach lodu” przekład L. Teligi oraz Walerego Osipowa „Syberyjskie diamenty” w przekładzie W. Nowickiego. Pierwsza książka omawia 14-miesięczną walkę ekspedycji radzieckiej w skalach i lodach Antarktydy, druga — o pasjonujących poszukiwaniach skarbów jakuckiej tajgi.

Poza tym ukazały się: Informator samochodowo-motocyklowy. Stron 317, cena 25 zł, opr. plast. Kalendarz kieszonkowy na 1983 r. Wyd. „Arkady”.

W wydawnictwach prawniczych na szczególną uwagę zasługują Andrzeja Burdy „Polskie prawo państwowe” (PWN, s. 296, c. 36 zł) Książka jest podręcznikiem uniwersyteckim i poza określeniem ogólnych pojęć zajmuje się prawem państwowym w Polsce od okresu międzywojennego po dzień dzisiejszy.

II wydanie „Zarysu encyklopedii prawa” Jerzego Wisniewskiego (PWN, s. 430, c. 45 zł) poświęcone zostanie z radością przede wszystkim przez studentów wszelkich uczelni ekonomicznych, dla których jest podstawowym podręcz-

nikiem do nauki przedmiotów prawniczych. Niezmiernie interesująca jest niewielka książeczka Janiny Wiacek „Stowarzyszenia w państwie socjalistycznym” (Wyd. Prawnicze, s. 94, c. 7 zł). Ponieważ nasze życie społeczne ujęte jest w ścisłe ramy organizacyjne, a rozwój zrzeszeń jest szczególnie charakterystyczny dla naszego ustroju — warto dowiedzieć się na jakich zasadach takie zrzeszenia działają.

Doczekaliśmy się wreszcie kodyfikacji polskiego prawa cywilnego! Oto ukazał się w druku „Projekt kodeksu cywilnego i przepisów wprowadzających kodeks cywilny” (Wyd. Prawnicze, s. 221, c. 15 zł), w ślad za czym zapewne wkrótce pójdzie uchwalenie przez Sejm tej ważnej ustawy. A na razie można podyskutować nad projektem.

„O problemie niemieckim” — to dzieło zbiorowe, popularnie pokażące rozmaite aspekty — historyczne i współczesne — tego tak ważnego dla Polaków zagadnienia. Autorami są wybitni specjaliści, znawcy zagadnienia jak np. prof. dr Gerard Labuda, doc. dr Bolesław Wiewióra i inni. (KiW, s. 317, c. 15 zł).

Książka G. S. Wheelera „Kapitałizm w obliczu automatyzacji” omawia — jak głosi podtytuł — ekonomiczne problemy postępu technicznego w USA. Autor jest wybitnym amerykańskim ekonomistą. (PWE, s. 440, c. 30 zł). Ponadto polecamy: Andrzeja Karpińskiego „O gospodarce Polski” (c. 3 zł) i „Polska w liczbach” (c. 8 zł).

Krajowa narada „akumulatorowa” w Poznaniu

Jaki jest dzisiejszy poziom światowej techniki w dziedzinie akumulatorów i ogniw? Co sądzą producenci i użytkownicy o naszych akumulatorach i ogniwach; o technice, organizacji i ekonomicie w wytwórczości i eksploatacji? Jakże są perspektywy rozwoju eksportu tych wyrobów a więc i ich konkurencyjności w stosunku do akumulatorów i ogniw zagranicznych? — oto niektóre z ważkich pytań, na jakie będzie starała się odpowiedzieć I Krajowa Konferencja Naukowo-Techniczna „akumulatorowo-ogniowa”, której 3-dniowe obrady rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu.

W konferencji tej, organizowanej przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Elektryków Polskich bierze udział ponad 250 przedstawicieli świata nauki i techniki, przemysłu i użytkowników. Wśród referentów „general-noprobemowych” niepoślednie miejsce zajmują poznańscy: dr K. Appelt, inż. W. Jaworski i inni. Nie dziwnego, Poznań wyrósł bowiem w ostatnich latach na ważne centrum produkcyjne akumulatorów i ogniw („Centra”, „Alco”, „CLPA”). Uczestnikom konferencji życzymy więc owocnych dla rozwoju techniki obrad.

(p. ch.)

sport • sport • sport
W Pucharze Polski pozostał tylko Lech
Rumuni bezkonkurencyjni w ping-pongu

Trzydniowe międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym cieszyły się w hali Poznańskiego Ośrodka Sportowego, dużym zainteresowaniem zawodników, reprezentujących barwy siedmiu państw oraz publiczności. Naszym zawodnikom nie udało się zdobyć żadnego tytułu. Wypadliśmy słabiej niż przed rokiem. Ołbrzymią zresztą najzupełniej zasłużony sukces odnieśli Rumuni. Zaprezentowali oni nowoczesny, wszechstronny i bardzo szybki styl gry. Podobali się również Szwedzi, mimo że mistrz Europy Alser przegrał w finale w grze pojedynczej. Zresztą wszyscy niemal zawodnicy zagraniczni górowali nad polskimi raketkami.

Rumuni na pięć możliwych, zdobyli cztery tytuły. W grze pojedynczej mężczyzn Negulescu wygrał z Alserem 3:0. Alexandru zwyciężyła w grze pojedynczej kobiet swoją rodaczkę Pitice 3:1. Trzeci tytuł w grze podwójnej kobiet wygrały wspomniane wyżej Rumunki z parą węgierską Lukacs — Heiritz 3:0. Wreszcie czwarty tytuł przypadł parze rumuńskiej w grze mieszanej. To zwycięstwo Zellera — Giurgici nad drugim rumuńskim zespołem Alexandru — Negulescu 3:0.

Jedynie w grze podwójnej mężczyzn, w której zabrakło przedstawicieli Rumunii tytuł mistrzowski przypadł w udziale parze szwedzko-czechosłowackiej

Alser i Miko. Pokonali oni Jugosłowian Trena i Jazvica 3:0.

Dużo potrzeba będzie pracy i wysiłków by nasi ping-pongiści mogli się przeciwstawić silnym Rumunom czy Węgrom. Nasza czołówka nie wykazuje postępów.

mecz z reprezentacją Lokomotiv NRD na ten dzień w Olsztynie, mecz o Puchar Polski odbędzie się później.

SWARZĘDZKA UNIA WYGRAŁA

Mistrzostwa powiatowe w pasach, młodzików, które odbyły się w Swarzędzu zakończyły sukcesem miejscowej Unii. Jej zawodnicy zdobyli w sumie 14 punktów, dzięki czemu zajęli pierwsze miejsce przed Lechem — 14 i Wartą — 10 pkt. Mistrzostwami tytułami podzielił się Wł. Nowicki. Krakowski, Woźniak Jaskowiak z Unii, Smoczyński i Kupiec z Warty oraz Antkowiak z Lecha.

Cenne zwycięstwo
Grunwaldu

Niespodziewanie pomyślnie zakończył się wyjazd 7-osobowej drużyny szczyptorniaka męskiego Grunwaldu Poznań do Gdańska. Poznańscy odnieśli duży sukces wygrywając z czołowym zespołem ekstraklasy — miejscowym Wybrzeżem 21:20. W drugim spotkaniu na terenie Gdańska, Grunwald przegrał ze Spójnią Gdańsk 10:18.

A oto pozostałe wyniki:
Sparta K-ce — Śląsk 25:23
AZS K-ce — Orzeł Opole 15:22
Zwierzyniecki — AKS 20:18
Pogoń Zabrze — Iskra Siem. 21:16
Wybrzeże — Warszawianka 22:20
AZS K-ce — Śląsk 15:20
Sparta K-ce — Orzeł Opole 20:14
Zwierzyniecki — Iskra Siem. 19:17
Pogoń Zab. — AKS 14:23
Spójnia Gd. — Warszawianka 21:11

TABELA			
1. Sparta	9	14	206:143
2. Śląsk	9	14	216:168
3. Orzeł Op.	10	14	198:174
4. Wybrzeże	10	12	194:171
5. Pogoń	7	9	123:118
6. Spójnia	10	9	162:157
7. AKS	9	9	179:179
8. AZS Kat.	7	7	125:110
9. Zwierzyniecki	8	6	127:154
10. Grunwald	9	6	134:172
11. Iskra	9	3	172:166
Warszawianka	9	3	136:215

Koszykówka

Po pierwszej rundzie

Koszykarze ekstraklasy zakończyli rozgrywki pierwszej rundy. Niestety, tegoroczny sezon nie jest zbyt pomyślny dla poznańskich. Jedynym naszym reprezentantem w lidze Lech zajmuje ósmą pozycję mając na swoim koncie 4 zwycięstwa i 7 porażek. Przerwa pomiędzy rundami będzie więc świetną okazją do podciągnięcia formy i przede wszystkim wypracowania celniejszego strzału.

TABELA			
Gwardia — Wybrzeże	71:78		
Śląsk — AZS Gdańsk	89:59		
ŁKS — Polonia	86:79		
AZS AWF — Legia	54:82		
Lech — Wisła	46:66		
AZS Toruń — Sparta	55:53		
Gwardia — AZS Gdańsk	79:67		
Śląsk — Wybrzeże	83:43		
AZS AWF — Polonia	90:70		
ŁKS — Legia	76:93		
AZS Toruń — Wisła	67:58		
Lech — Sparta	80:60		

TABELA			
1. Legia Warszawa	11	21	958:741
2. Śląsk Wrocław	11	20	833:647
3. Wybrzeże Gd.	11	19	784:752
4. Wisła Kraków	11	18	783:631
5. AZS AWF War.	11	18	782:767
6. ŁKS Łódź	11	17	808:872
7. Polonia War.	5	7	288:286
8. Lech Poznań	11	15	794:773
9. AZS Toruń	11	15	754:772
10. Sparta, N. Huta	11	13	633:691
11. Gwardia Wroc.	11	13	780:928
12. AZS Gdańsk	11	11	608:952

Ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi koszykówki kobiet przyniosła dwie porażki poznańskich zespołów. Są one dość zaskakujące, gdyż ani Polonia Warszawa, która pokonała Olimpię 61:35, ani ŁKS, który wygrał z Lechem 61:48 nie reprezentują przecież wysokiej klasy. Poza tymi dwoma meczami AZS AWF wysoko pokonał Śląsk 78:42 a Gwardia Warszawa zwyciężyła AZS Wrocław 64:60. Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem mecz pomiędzy krakowskimi drużynami Wawelem i Wisłą zakończył się zwycięstwem tej ostatniej 43:46.

TABELA			
1. AZS AWF War.	5	10	387:235
2. Wisła Kraków	5	10	297:214
3. Wawel Kraków	5	9	252:231
4. Lech	5	8	265:250
5. Polonia War.	5	7	288:286
6. Olimpia	5	7	216:280
7. Gwardia War.	5	7	251:278
8. AZS Wrocław	6	6	265:323
9. ŁKS	5	6	265:242
10. Śląsk Wrocław	5	5	229:317

POZNAŃSKA LIGA OŚRODKOWA

Bez większych niespodzianek zakończyły się pierwsze spotkania drugiej rundy rozgrywek o mistrzostwo Poznańskiej Ligi Ośrodkowej w koszykówce mężczyzn.

TABELA			
Oto wyniki:			
Górnik Wał. — Pogoń Wsch.	86:63		
Ślęza Wr. — Lechia Z.G.	69:61		
Olimpia P-n — Pogoń Pród.	89:44		
Ostrowia — Warta P-n	58:62		
AZS Wr. — Lech II P-n	62:51		
Górnik Wałb. — Lechia Z. G.	60:55		
Ślęza Wr. — Pogoń Wsch.	63:47		
AZS P-n — Pogoń Pród.	79:67		
AZS Wr. Warta P-n	58:60		
Ostrowia — Lech II P-n	116:54		

W tabeli uwzględniliśmy wynik powtórnego spotkania pomiędzy AZS Wrocław a Lechem II, które odbyło się w ostatni czwartek i za zakończone zostało zwycięstwem AZS-u 45:43.

Spod kaliskiego
ringu

● Boks jest niewątpliwie bardzo bliskim każdemu sportowcowi z bliska. Potwierdził to ostatni mecz międzypaństwowy, w którym zmierzyli się reprezentanci Polski II i Węgier. Obserwacja PKŚ, jeszcze niepełnie do wiejszych imprez przygotowana zgromadziła około 4500 (a może pomieścić do 7000 osób) entuzjastów tej dyscypliny.

● Wysokie zwycięstwo 18:2 odniesione przez drugi zespół Polski zaskoczyło największych optymistów. Wprawdzie goście oddali 6 punktów w o. wskutek nie wystawienia trzech zawodników. Gdyby nawet, oni walczyli i Polacy te pojedynki przegrali — to nasze zwycięstwo wynosiłoby co najmniej 12:8. A trudno przypuszczać, by Józefowiak, Ziółkowski i Małkiewicz mieli przegrać...

● Podróżujący po kraju sprawodawcy wielu pism twierdzą, że najbardziej bojową publiczność ma Bielsko i Kalisz. Tym razem bardzo spokojnie. Nie było prawie żadnych gwizdów, lecz za to wiele frenetycznych braw, nawet gdy problematyczne, zwycięstwo zdobył Holla II, zdobywając jedyną honorową punkty dla barw Węgier.

● Żydacek, nasz młody i obiecujący pięciarż, był jedynym, który remu po zwycięstwie widzów chórnie odśpiewali „sto lat”. Jedyne, jednogłośnie zwycięstwo Polaków odniósł w wadze muszej. A. Olech, który według opinii trenera Stamma walczył lepiej niż jego brat w meczu Polska I — Węgry w Łodzi.

● Wystawienie do meczu w wadze lekkopółśredniej Hajka Polaka było chyba nieporozumieniem. Nasz reprezentant wypadł bardzo słabo. Na pewno nie jeden z zawodników Kalisza spisałby się lepiej. Zresztą zwycięzca z konieczności (wyników remisowych, nie było też nie zachwylił).

● Gdyby nie obecność neutralnego sędziego na punkty Włocha Aniello, werdykty byłyby mocno spalone. Sędziowie węgierscy po za pierwszym pojedynkiem dnia, zawsze punktowali na korzyść swoich reprezentantów. (tp)

„Koziołki”

3 — 29 — 32 — 46 — 48

Toto-Lotek

Kolarstwo — 16, piłka nożna — 21, rzut dyskiem — 29, skok — 33, trójskok — 43, wżwazy — 47 oraz dyscyplina dodatkowa rzut oszczepem — 28.

mieszanka
filmowa

Większość uczestników ankiety filmowej, którą zamieszciliśmy z okazji Dni Filmu Polskiego, była zdania, że „Głos” za mało pisze o filmie. Toteż poza recenzjami z poszczególnych filmów, będziemy starać się zamieszczać więcej materiału z dziedziny filmu. Piszcze do nas, prosimy, a my — odwrotnie niż to głosi hasło pewnej popularnej audycji radiowej — postaramy się nie tylko przeczytać, lecz także odpowiedzieć.

Nowe filmy

W Zespole „Droga” realizuje się film pt. „Weekendy”. Film składać się będzie z dwu nowel o akcji współczesnej. Małe miasteczko, młodzi przyjeżdżający na urlop, wątek miłosny — łączą i uzupełniają oboje nowe. Pierwsza z nich została oparta na ciekawym opowiadaniu J. Hena „Autobusy jak żółwie”, autorem scenariusza drugiej, pt. „Julia”, jest K. Gruszczyński. W roli Julii — młoda, lecz mająca na swym koncie już 11 filmów aktorka jugosłowiańska, Spela Rozin.

W końcowej fazie realizacji znajdują się dziecko-włoskiej.

dwa nowe filmy fabularne: „Zacne grzechy” (według powieści Kwiatkowskiego) oraz „Czerwone berefy”. Pierwszy z nich opowie o fragmencie przygód średnio-wiecznego mnicha w Polsce, drugi, współczesny — o życiu oddziały spadochroniarzy.

Plany Czuchraja

Według doniesień prasy zachodniej, wybitny twórca radziecki Grigorij Czuchraj zamierza wkrótce zekranizować „Annę Kareninę” z Alidą Valli w roli tytułowej. Film ma powstać w wyniku współpracy z włoską realizacją znajdują się dziecko-włoskiej.

A u nas! Niedawno zakończył się festiwal polskich filmów krótkometrażowych w Elku. Tak, w Elku, małym miasteczku powiatowym. Organizatorem był Powiatowy Dom Kultury. Możliwość z wielkopolskich PDK zorganizuje podobny festiwal u siebie? Zachęcamy, w razie potrzeby — pomożemy.

Gina — inaczej Gina Lollobrigida, którą pamiętamy z filmów wyświetlanych u



nas przed kilku laty, przeniosła się do Kanady i przez pewien czas niewiele o niej słyszano. Złośliwi twierdzą, że sukcesy jej dawnej rywalki, Z. Loren, jednak nie dawały jej spokoju. Toteż od kilku miesięcy Gina, która rozwiodła się ze swym mężem, występuje w Hollywood, tym razem już jako blondynka. Role — raczej wydekoltowane, głosy krytyki — raczej powściągliwe.

Pójdź, dzieci...

Sympatyczny „Ekspress” zapowiada w numerze 290 film „Uprowadzenie Alberto Latuady”, pisząc jednocześnie, że jest to historia porwania dziecka bogatego przemysłowca. Nie wiemy, czy synem jest Latuada; wyrażamy natomiast wątpliwość, by dał się uprowadzić, jako że jest już raczej dobrze wyrosłym mężczyzną i od kilku lat samodzielnie reżyseruje filmy, m. in. film pt. „Uprowadzenie”.

Pracownicy poszukiwani

Księgową do księgowości finansowej, technika budowlanego do kontroli funduszu plac, referenta transportowego, parkieciarza, dekarza oraz operatorów z uprawnieniami na żuraw holowy „Paździerz” — przyjmie zaraz do pracy **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane** nr 3, Poznań, ul. Solna 12. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy — Poznań, ul. Solna 12. K11620

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349 przyjmują natychmiast: inżyniera względnie technika energetyka. Dojazd do pracy autobusem załadownym. K11701

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmuje st. technika do kontroli funduszu plac, ekonomistę do spraw zatrudnienia oraz absolwentów technikum budowlanego i ekonomicznego na wstępny staż pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i placy, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2. K11707

Cukrownia Gostyń, ul. Fabryczna 2 poszukuje zaraz pracownika umysłowego (najchętniej geodę) ze średnim wykształceniem do prowadzenia w dziale księgowości ewidencji środków trwałych i przedmiotów nietrwałych. Wynagrodzenie 1.100 zł mies., plus 10 proc. premii oraz przewidziane U. Z. deputat i dod. zarząd. Dla zamiejscowych możliwość zamieszkania w pokoju gościnnym cukrowni. K1177

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 zatrudni natychmiast inżyniera energetyka względnie technika energetyka. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. K11715

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne Restauracje zatrudniają zaraz palaczy c. o. na pół etatu lub pełen etat. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — ul. Kramarska 1. K11719

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, Poznań, ul. Grochowe Łąki 4 zatrudnią zaraz: monterów, elektryków, chemików z wyższym średnim ewent. praktyką; maszynistkę praktyką. Warunki pracy i placy do uzgodnienia. Zgłoszenia składać w Dziale Kadr. K11733

Inżyniera lub technika - mechanika na stanowisku kierownika warsztatów dużej bazy sprzętu, technika - mechanika na stanowisku wykładowcy w warsztatach samochodowych, monterów, techników i majstrów z zakresu budownictwa wodnego, przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu**. Rekrutujemy tylko na pracowników z długoletnią praktyką. Oferty wraz z życiorysem i oddaniem ważniejszych dokumentów, należy kierować do Biura Ogłoszeń RSW — Prasa w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19, dla nr K11721. Zgłaszać się osobiście w Zarządzie przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 7” Poznań — Stary Rynek 77, pokój 202. K1172

†
Dnia 7 grudnia 1962 r. zmarł
Władysław Mróz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godzinie 10.45 na cmentarzu na Dębcu.
W głębokim smutku pogrążone
CÓRKA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań, Przemysłowa 21a. 25512g

†
7 grudnia 1962 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza i troskliwa siostra, ciocia, szwagierka, śp.
Maria Szydlak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczej.
O stracie swej bolesnej zawiadamia
RODZINA
Poznań, ul. Szkolna 15 m. 4. 25493g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zginął śmiercią tragiczną, namaszczonej Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatulek, w wieku lat 40, śp.
Leon Janas
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
Strapiona
ZONA z DZIEĆMI i RODZINA

†
Dnia 7. XII. 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.
Jan Halasz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Holthuserheide.

Praca

Przyjmę dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25205g.

Pomoc domowa, kochająca dzieci na stałe potrzebna. Szamarskiego 42. 25230g

Uczennicę do krawiectwa damskiego przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25236g.

Pomoc domowa potrzebna. Garbary 35. Sklep modyfikacyjny. 24811g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 24486g

Udziałem korepetycji język polski, biologia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25304g.

Kupno

Kupię pięknego srebrnego lisa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25165g.

Kupię motocykl, ewent. do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25209g.

Sprzedaż

Bezczki dębowe, rynniki, rury piecowe, siatki drukowane. Dzierżyńskiego 266. 24750g

Grzejniki stalowe grubościennymi niskie i wysokie. Wytwórcza — Murawina Gołsina, ul. Mowstowa 3, tel. 46. 24795g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary. Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 24448g

Syrene nowa, Jawe-Ogar niedofarta — sprzedam. Piła, Sikorskiego 14 m. 8. 24415p

Sprzedam suche deski olchowe — grubość 24 mm. Józef Grabowski, Paproc, poczta Nowy Tomyśl. 24418p

Sprzedam samochód „Syrenka” po przebiegu 9.000 km. Konin, tel. 380. 24466p

Sprzedam piękną sypialnię (czecot), magiel domowy, 2 łóżka. Ul. Wodkowska 28 (przy ul. Ryckiej). 23267g

Samochód „Skoda - Octavia” po 30.000 km sprzedam. Telefonować: wieczorem 638-69. 25268g

Sprzedam fortepian, kredens dębowy, ciemny. Ul. P. Jackowskiego 39 m. 2, tel. 423-15. 25270g

Sprzedam samochód „Syrenka” w stanie idealnym. Poznań, Senatorska 2. 25271g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej kochanej żony, matki i babci, śp.

Marii Mikołajskiej

odbędzie się za spój Jej duszy msza św. załobna dnia 14 grudnia br. o godz. 8 w kościele Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej —
o czym donosi
MAŻ z DZIEĆMI
25204g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, śp.

Marcin Walkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. XII. 1962 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA I RODZINA
Poznań, Pleszewska 23 m. 3. 25515g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zakończył swój dobry, pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany brat, szwagier i wujek, czuły dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 85, śp.

Stanisław Jarka

bankowiec
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. XII. 1962 r. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chelmońskiego 17 m. 3, Zielona Góra, Chicago. 25516g

†
Dnia 7. XII. 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

Jan Halasz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Holthuserheide.

UWAGA!

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
Ekspozycja
w Poznaniu
Stary Rynek nr 82

czynna będzie
DLA WYGODY P. T. KLIENTÓW
W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM
w dniach:
19 grudnia br. (środa) od godz. 9-18
21 grudnia br. (piątek) od godz. 9-18
23 grudnia br. (niedz.) od godz. 11-16
ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW. K11764

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW
EKSPOZYCJA W POZNANIU,
ul. Konfederacka barak 2 — tel. 627-95, 647-38

poszukuje GARAŻU

dla samochodu „Lublin 51”,
najchętniej w dzielnicy Grunwald.
Oferty kierować pod wyżej wskazanym adresem.
K11754

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy „Opel-Kadet”, wzgl. zamienie na motocykl. Nowa Sól, Dzierżyńskiego 2 — Henryk Brzeski. 24416p

Telewizor 17 cali na lampę „Philips” sprzedam. 5.500 zł. Poznań, Prądyskiego 54 m. 2. 25277g

Sprzedam prasę mimośrodową o nacisku 25 ton. Oglądać od godz. 15. Nowakowski, Poznań, ulica Saperska 7. 25290g

Isy niebieskie własnej hodowli — niedrogo sprzedam. Dąbrowskiego 49 m. 18. 25297g

Sprzedam wózek głęboki. Poznań, Długosza 17 m. 4, tel. 425-83. 25300g

Lokale

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne na pokój z kuchnią, na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25167g.

Zamienie mieszkanie dwu pokojowe z wygodami (Nowa Sól) na podobne w Koninie lub powiecie wzgl. woj. poznańskim. Zofia Idkowiak, Ługi, powiat Śrem. 25174g

Odstąpię garaż blaszany. Plac Wielkopolski 7/8 m. 47. 24172g

Białystok! Mieszkanie komfortowe, samodzielne, w nowym budownictwie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz — zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25192g.

Poszukuję pokoju z kuchnią w Lesznie. Werner, Leszno, ul. Dzierżyńskiego 24 m. 5. 25175g

Pokój wynajmę studentce (środmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25206g.

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25206g.

Kupię pilnie pokój wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25211g.

Dwie panienki poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25212g.

Dwa pokoje, kuchnia, i piętro zamienie na mniejsze (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25215g.

Dwóch studentów Politechniki poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25218g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na półtora roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25220g.

Poszukuję spiesznie pokoju jednoosobowego dla córki studiującej, najchętniej śródmieściu przy kulturalnej rodzinie. Oferty: Poznań, ul. Swoboda 13 m. 1. 25224g

Zamienie 2 pokoje z samodzielną kuchnią, wspólny korytarz, łazienka, na pokój z kuchnią, samodzielnie lub kawalerkę, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25141g.

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł mój drogi mąż i ojciec

Jan Magnuszewski

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w środę, 12 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążeni
ZONA I SYN
Poznań, Pałacowa 104a.

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, śp.

Jan Magnuszewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
GRONO PRZYJACIÓŁ

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł nieodżałowanej pamięci

Jan Magnuszewski

W Zmarłym tracimy długoletniego, cenionego pracownika oraz serdecznego koleżę, który wytrwałą i sumienną pracą przyczynił się do rozwoju przedsiębiorstwa.
Był wzorem pracownika solidnego, ofiarnego i koleżeńkiego, który przez szereg lat pełnił funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia 1962 r. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
ZALOGA — RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO W POZNANIU

†
Dnia 7. XII. 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

Jan Halasz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Holthuserheide.

OZDOBY CHOINKOWE

w dużym wyborze

polecają

Drogerie MHD

Art. Chemicznymi w Poznaniu

K11666

Nieruchomości

Sprzedam willę, wartość 500.000 zł — za połowę ceny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25384g.

Sprzedam dom jednorodzinny ogrodem, zadrewnionym 1/2 morgi. Czarz nr 122, pow. Kościan. 25116g

Działkę ogrodniczą blisko Poznania sprzedam. Wiadomość: Tarnowo Podgórne, tel. 43. 25194g

Sprzedam gospodarstwo wolne — 4 ha. Wiadomość: Jan Podrzewie, powiat Szamotulski. 25145g

Kupię część domu z mieszkaniem w Poznaniu lub mieszkaniem wyłączone — posiadam półtora pokojowego mieszkanie do zamiany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24804g.

Okazja! Z powodu wyjazdu tanio sprzedam zelektryfikowane gospodarstwo podmiejskie sadowniczo-warzywnicze 6 ha. Budynki pierwszorzędne. 300 drzew czterdziestoletnich. Józef Grabowski, Paproc, poczta Nowy Tomyśl. 24419p

Sprzedam dom jednorodzinny, wolny, warsztat, ogrodem (woda, światło, siła, telefon). Wiadomość: Musielak, Leszno, ul. Średnia 14 m. 4. 24417p

Dom wyłączony, w Poznaniu, wolne 3 pokoje z wygodami 270.000 zł; dom nowy, 3 pokoje, z ogrodem, wolny 225.000 zł; dom w centrum Poznania, wolny pokój, kuchnia, ogród 150.000 zł; gospodarstwo 5 ha podmiejskie 150.000 zł; parcele z prawem zabudowy od 25.000 do 80.000 zł — poleca i przyjmuje nowe zlecenia. Adamski, Poznań, ul. Małeckiego 21 m. 9. 25435g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na zasadzie art. 690 k. p. c. ogłaszam następującą licytację nieruchomości. Km. 12/61 w dniu 11 stycznia 1963 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Grodzisku, pokój nr 6, nieruchomości Uścicie, własność Agnieszki Wojciechowskiej, KW. 3725 i 3726, rola w obszarze 1,49,89 ha. Cena oszacowania 21.183 zł, cena wywoławcza 15.883 zł. Wysokość rekojmi 2.118,30 zł. Km. 463/61 w dniu 24 stycznia 1963 roku o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Nowym Tomyślu, pokój nr 6 — nieruchomości Bukowiec tom 14 wykaz liczba 468, własność Franciszki Skrzypińskiej, rola i łąka w obszarze 6,00,00 ha. Cena oszacowania 76.500 zł, cena wywoławcza 57.375 zł. Wysokość rekojmi 7.650 zł. K. 33/61 w dniu 24 stycznia 1963 roku o godz. 10.30 w Sądzie Powiatowym w Nowym Tomyślu, pokój 6 — nieruchomości w Grubsku, własność Józefa Wawrzyniaka, KW. 1843, zabudowania i rola w obszarze 8,17,00 ha. Cena szacunkowa 84.150 zł, cena wywoławcza 63.112,50 zł. Wysokość rekojmi 8.415 zł. Grodzisk, dnia 7 grudnia 1962 r.

Komornik Sądu Powiatowego w Nowym Tomyślu i Wydz. Zamiejsc. w Grodzisku
K11839

Zarząd Chemicznej Spółdzielni Pracy „Tien” w Czempiniu, ulica Nowa 2, ogłasza przetarg nieograniczony na ciągnik Zetor T-25, cena wywoławcza 12.000,— zł. Oglądać można codziennie od godz. 9—12 na terenie Spółdzielni, Czempin, ul. Nowa 2. Przetarg odbędzie się dnia 22. XII. br., o godzinie 10. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10 proc. wartości przed przystąpieniem do przetargu.
K11742

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku Wydziału Kultury, pl. Kolegiacki 17 — Golebia 1 z materiału wykonawcy. Termin wykonania robót ustala się na 14 dni od daty podpisania umowy. Dokumentacja techniczna do wglądu w Wydziale Budż.-Gosp., pokój 224, II piętro, pl. Kolegiacki 17, gdzie również można odebrać podkłady ofertowe. Termin składania ofert 7 dni od dnia ogłoszenia.
K11752

†
Domek dwurodzinny (po 3 pokoje) w budowie, połowę odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25162g.

Parcele pod domek parterowy na Podolanach. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25163g.

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł nasz kochany i ceniony przyjaciel, śp.

Jan Magnuszewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
GRONO PRZYJACIÓŁ

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł nieodżałowanej pamięci

Jan Magnuszewski

W Zmarłym tracimy długoletniego, cenionego pracownika oraz serdecznego koleżę, który wytrwałą i sumienną pracą przyczynił się do rozwoju przedsiębiorstwa.
Był wzorem pracownika solidnego, ofiarnego i koleżeńkiego, który przez szereg lat pełnił funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia 1962 r. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
ZALOGA — RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO W POZNANIU

†
Dnia 7. XII. 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

Jan Halasz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Holthuserheide.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76. Sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami: 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

Grudzień

11

wtorek

Imieniny

Damazego, Daniela

Słońce:

wsch.: g. 7.51

zach.: g. 15.37

Teatry

IZBICA KUJ. POW. KOŁO — „Idiotka”

KAŻMIERZ POW. SZAMOTUŁY — „Jarmark Piosenek”

KRZYŻ WLKP. — „Godzien litosci”

Kina

CHODZIEŻ — „Głos z tamtego świata”, CZARNKÓW — „Słońce świeci dla wszystkich”, GNIEZNO — Lech: „Et cetera pana pułkownika”, Polonia: „W 80 dni dookoła świata”, GOSTYN — „Okrućciństwo”, JAROCIN — „Gracz”, KALISZ — Wolność: „Letni sen”, Kosmos: „Na scenach świata”, — Oaza: „Rio Bravo”, KEPNO — „Wojna i pokój”, KOŁO — „Mezaliński”, KONIN — Energetyk: „Opetanie”, Górniki: nieczynne, KOSCIAN — „Śmierć w siodle”, KROTOSZYN — „Zona modna”, LESZNO — „Burza nad stepem”, MIEDZYCHÓD — „Gorączka w El Pao”, NOWY TOMYŚL — „105 procent alibi”, OSTROWO — Roma: „W ślepej uliczce”, SŁOŃCE: „Krzyżacy”, OSTRZESZÓW — „Człowiek ze słony”, PILA — Iskra: „A lasy wiecznie śpiewają”, Milenium: „Karmazynowy pirat”, — PLESZEW — „Herszt”, RAWICZ — „Biedni bogacze”, SŁUPCA — „W masce i bez maski” SREM — nieczynne, ŚRODA — „Rekin finansjery”, SZAMOTUŁY — „Wielka wojna”, TRZCIANKA — „Anatomia morderstwa”, TUREK — „Najemny morderca”, WAGROWIEC — „Róża dla pana prokuratora”, WRZEŚNIA — „Toni Sailer — Czarna Błyskawica”, WOLSZTYN — „Na psa urok”.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klasy X; 9.30 — Melodie rozr.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Muzyka; 11 — „Wielkie tańce” fragm. książki Karen Blixen pt. „Pożegnanie z Afryką”; 11.30 — Z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 11.40 — Opr. Melachrino: Mel. franc.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Roln. kwadrans”; 12.30 — Przegląd miedzarski; 12.45 — Ukraińska muz. ludowa; 13 — Dla dzieci; 13.30 — Mel. ze znanych filmów; 14 — „Radio-problemy”; 14.30 — Koncert; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Zagadki muz.; 16.05 — Z warsztatu pisarza — Michała Chorońskiego; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Ekonomiczny problem tygodnia; 17.20 — Koncert; 18 — Tygodniowy fel. Red. Spół.; 18.10 — Radiostacja młodoci; — 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — Koncert zyczeń; 20.26 — Sport; 20.30 — „Brytannik” słuch. wg. tragedii Jean Racine’a, przekład K. Brończyka; 22 — „Wieczór muzyki rozr. i tan”; —

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Mel. rozr.; 9.15 — Gra Polska Kapela; 9.45 — Kurs nauki jęz. ang.; 10 — „Klub 60”; 11 — Koncert; 12.50 — „My i nasze dzieci”; 13.05 — Pieśni korp. słowiańskich; 13.25 — „Ulica nadbrzeżna” odc. 2 pow. J. Steinbecka; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. F. Fornalczyka; 16.25 — Orkiestra Joe Liessa i Caterina Valente — śpiew; 17.12 — Z cyklu: „Za Odrą i Nysą”; 17.40 — Trzy fragmenty z baletu „Gajane” A. Arama Chaczaturiana; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — „Kalejdoskop kulturalny”; 20 — Aud. J. Frackowiaka; 20.15 — Zespół J. Miliana i piosenki; 20.40 — Aud. pt. „Miasto w mieście” Autorzy: El. Elbanowska i Adam Kochanowski; 21.27 — Sport; 21.40 — Zespół jazzowy „Piwnica Świdnicka”; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Kronika studencka; 22.30 — M. Łysenko — Fragmenty z ukraińskiej opery „Natałka Półtawianka”; 23.30 — Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ i PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 16.25 — Program dnia (lok.); 16.30 — Reportaż z Instytutu Atomistyki (Moskwa); 17 — „Co tam panie na ekranie” (lok.); 17.30 — Dla dzieci starszych — „W świecie fizyki” (W-wa); 18 — Film seryjny: „Co dzień ryzykuje życiem” (lok.); 18.25 — Film krótkometrażowy (W-wa); 18.40 — „Tele-Super-Reklama” (W-wa); 18.55 — TV Magazyn Wojskowy (W-wa); 19.30 — Dziennik „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — Teleturniej „Koiko i krzyżak” (W-wa); 20.35 — Film fabularny produkcji czechosłowackiej: „Wszystkie żyją ludzie” — od lat 16-stu (lok.).

KATOWICE: 17 — Film krótkometrażowy; 17.15 — „Telewizja Katowice informuje...”; 18 — „Co dzień ryzykuje życiem”; 20.35 — „Gdy byliśmy młodzi” — film fab. (buig.) od lat 14; 22.05 — „Melodie na dobranoc”.

WARSZAWA: 17 — Przerwa; — 17.25 — Program dnia; 20.35 — „Ma szeńka” — film fab. (radz.) dozw. dla młodzieży.

Społeczne problemy produkcji

Niedawno zakończyła w Poznaniu swoje obrady krajowa konferencja przewodniczących Komisji Budownictwa wojewódzkich rad narodowych. Warto z tej okazji pokrótce omówić ostatnie prace Komisji Budownictwa WRN w Poznaniu, by przedstawić kilka najistotniejszych problemów i ukazać jakie możliwości ich rozwiązywania mają społeczni działacze.

Z BHP — niedostatecznie

M. in. Komisja zajmowała się ważną sprawą bezpieczeństwa i higieny pracy. Kontrola 18 obiektów (budowy przedsiębiorstw kluczowych i podległych radom narodowym) wykazała, że w za-

Pokrótce

SZAMOTUŁY. Helena Smoleńska, nauczycielka „Szkoły Podstawowej we Wsi Otorowo powiatu szamotulskiego” obchodziła niedawno 35-lecie pracy pedagogicznej. Pracując tam od 1927 r. pani Helena wyrobiła sobie autorytet; jest otoczona szacunkiem i serdecznością środowiska. Inspektorat Oświaty zalicza ją do najlepszych nauczycieli powiatu, czego dowodem są częste nagrody i pochwały. (mr)

☆

CZARNKÓW. Duże zainteresowanie wzbudziła zorganizowana w PDK wystawa prac plastyków-amatorów. Największym uznaniem cieszyły się prace Jana Robka — nauczyciela z Huty, Zbigniewa Ostrowskiego — instruktora PDK oraz Piotra Mroza — sędziwego obywatela Czarnkowa, którego często spotkać można przy pracy w najpiękniejszych zakątkach ziemi czarnkowskiej. (jn)

☆

SZAMOTUŁY. Dom Kultury zakupił kamerę filmową. W niedługim czasie przystąpi się do kręcenia własnej kroniki filmowej miasta i powiatu. Kronika będzie wyświetlana co tydzień.

Bez takich eksperymentów

Trzynastoletni Roman Cholewiński z Pawłowa Żońskiego (powiat Wągrowiec) w ogóle nie przypuszczał, jakie podjął ryzyko, spuszczając benzynę z baku motocykla do palenicy lampy naftowej. Nastąpił wybuch, a następnie płomienie objęły chlew.

Natychmiastowa akcja straż pożarnych z Pawłowa Żońskiego i Wągrowca uratowały od spalenia się dom mieszkalny i stodołę. Pastwą płomieni padł jednak chlew i zmagazynowane na strychu siano. (Kdw)

Odpowiadamy

Hertmański — Kościan — Tylko w drobnych ogłoszeniach pod „Zguby”, słowo kosztuje 2,50 zł. W innych rubrykach — 5 zł za słowo. (2685)

Marian M. — Ostrowo — Korespondencyjne technikum przeznaczone jest przede wszystkim dla osób pracujących w zawodzie. W tym systemie szkolenia nie ma mowy o zajęciach praktycznych, praca zawodowa zastępuje te zajęcia i jest do pewnego stopnia uzupełnieniem nauki teoretycznej.

Zart dnia



kresie bhp dzieje się nie najcieplej. Niewłaściwie uziemia się maszyny, wykopy są niedostatecznie zabezpieczone, rusztowania stawia się byle jak. Można także stwierdzić brak dostatecznej troski o urządzenia socjalne nawet na tych budowlach, których cykl przewidziany jest na dłuższy okres. A więc z bhp — niedostatecznie. Może brak funduszy na te cele? Ba, stwierdzono właśnie, że przedsiębiorstwa słabo wykorzystują kredyty przeznaczone na bhp!

Wnioski Komisji skierowane pod adresem przedsiębiorstw i Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego (WANB) mówiły o przeprowadzeniu odpowiedniego szkolenia, o opiece nad zatrudnionymi uczniami, o właściwym przygotowaniu planów budów pod względem organizacji robót zimowych. Echa tych wystąpień? Np. Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego opracowało plan poprawy warunków bhp do roku 1965 i rozpoczęło wydawanie materiałów, które analizują sytuację w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Innym zagadnieniem, jakim zajął się komisja, była praca służb architektoniczno-budowlanych. Po wnikliwej analizie okazało się, że działalność tych służb nie odpowiada wymogom przepisów prawa budowlanego, nadzoru i sytuacji w ruchu budowlanym. Są np. powiaty w których nie ma ani jednej osoby posiadającej uprawnienia budowlane. Pracę Wydziału cechuje więc aktywność i brak konsekwencji w egzekwowaniu wydanych zarządzeń.

Wnioski Komisji zmierzały z jednej strony do zapewnienia służbom architektoniczno-budowlanym — właściwych warunków pracy, z drugiej zaś strony do większej operatywności w załatwianiu spraw wynikających z przepisów o nadzorze budowlanym.

Budownictwo wiejskie

Budownictwo wiejskie to dziedziną, w której szczególnie daje się odczuć brak koordynacji poczyni. Niejednokrotnie przyczyną są trudności obiektywne. Oto PGR-y nie dysponują opracowaniami typowymi budownictwa przystosowanego do potrzeb. Nadzór inwestorski nie może być właściwie wykonywany z powodu dużego rozrzućcia inwestycji i małej liczby etatów. Przeciwnie na 1 pracownika tego nadzoru przypada wskaźnik przerobu ok. 12—15 mln. zł. Jednostkom wykonawczym brakuje ok. 480 ludzi do pełnej obsady etatowej.

Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego opracowuje stanowczo za mało dokumentacji typowych. Prócz tego nie wykonuje żadnej dokumentacji dla spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych. Biuro zostało przez Komisję zobowiązane do przedstawienia programu działań w zakresie unifikacji budownictwa wiejskiego. Problem ten ma zostać częściowo rozwiązany do końca 1962 roku.

W wyniku wniosków Komisji WANB nasilił kontrolę w zakresie prawidłowego działania służb inwestorskich budow-

nictwa wiejskiego. Natomiast Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, dzięki inspiracji Komisji, projektuje z nowym rokiem zorganizować własne grupy remontowo-budowlane. Tenże Wydział wystąpił do Prezydium WRN o powołanie wojewódzkiego inspektora nadzoru budownictwa wiejskiego. Z innych form działalności Komisji trzeba wymienić spotkania naukowców „Politechniki Poznańskiej z projektantami i konstruktorami budownictwa wiejskiego.

Sprawa jakości wykonawstwa. Komisja powołała zespół kontrolny, w skład którego weszli m. in. przedstawiciele NIK-u. Przeprowadzono ponad 20 lustracji stwierdzając szereg nieprawidłowości i zaniedbań. I tak np. w budownictwie szkolnym ujawniono usterki wykonawcze już po odebraniu budowy przez użytkowników.

W wyniku kontroli opracowano szereg wniosków m. in. zmierzających do wzmocnienia kadry nadzorczych budownictwa

Zamiast podsumowania

Przedstawiliśmy zaledwie kilka problemów, które znalazły się na warsztacie Komisji — należącej zresztą do najlepszych w naszym województwie. Powiedzieliśmy wystarczająco dużo do wyciążenia wniosku: działacze społeczni mogą zrobić bardzo wiele także w zakresie kontroli jak i inspiracji. Warto, by prawda ta dotarła szczególnie do Komisji „nieruchawych” pracujących bez rozmachu i pomysłu. A i takie są w naszym województwie.

M. Ł.

to jest ciekawe

Niezwykła grusza

Magazynier GS-u, Bolesław Żurek, zamieszkały w Rakoniewicach, (pow. Wolsztyń), zasadił przed 9 laty w swoim niewielkim ogródku kilka drzewek owocowych. Między nimi były i grusze. Drzewka te podrosły i zaczęły wydawać owoce. Jakież było zdziwienie p. Bolesława, gdy jedna z grusz, prawdopodobnie odmiany „Bergamota Gansla”, zaczęła regularnie owocować... dwa razy w ciągu roku.

W początku sierpnia, gdy owoc z wiosennego kwiatu jest wielkości dużego kurzego jajka, na końcach jej gałązek pojawiają się nowe kwiaty. Z tych kwiatów powstaje również nowy owoc.

Gruszki z kwiatu wiosennego dojrzewają w pierwszej połowie września. Osiągają one wielkość mniej więcej kaczek jaj. Smak ich jest słodko-winny, a miąższ białawy, rozplywający się. Natomiast gruszki z kwiatu sierpniowego zrywane pod koniec października, są mniejsze, gdyż nie zdolały wyrosnąć należycie. W smaku nie różnią się jednak od gruszek z pierwszego kwiatu. (jw)

Nasz konkurs: higiena na wsi

Walka z „królem śmieciem”

Przygotowaliśmy kolejny meldunek z frontu walki o higienę na wsi. Nasz reporter relacjonuje to, o czym słyszał i co widział we wsi Ogorzelczyn (pow. Turek).

Miejscowość ta nie należy ani do najbogatszych ani do najbiedniejszych. Mieszkają tam przeważnie średniorolni gospodarze, kilka osób dojeżdża do pracy w Kopalni „Adamów”. Jak nas poinformował sołtys — w Ogorzelczynie mieszka 99 gospodarzy rodzin. Mają w swoich obejściach prąd elektryczny, a dzieci uczęszczają do niedawno zbudowanej, ładnej szkoły.

Jak to często w tego rodzaju miejscowościach bywa, szkoła jest głównym ośrodkiem poczyni kulturalno-oświatowych oraz inicjatyw o charakterze społecznym. Do nich zaliczyć należy przede wszystkim propagowanie higieny przez miejscową drużynę harcerską. 40 harcerzy i harcerzy pod wodzą drużynowej i zarządem nauczycielki p. Marii Marciniak — wypowiedziało twarde wojnę miejscowemu „królowi śmieciowi”. Najskuteczniejszą bronią w rękach harcerzy okazały się... kosze

Tu Ostrzeszów

Inwestycje — 63

Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego w Ostrzeszowie opracowała projekt zadań inwestycyjnych na 1963 rok. Ogółem limit inwestycyjny wynosi 25,5 mln zł.

Z kwoty tej na kontynuowanie rozbudowy przemysłu terenowego przeznaczono 290 tys. sięcy zł, na rozbudowę przemysłu materiałów budowlanych wyznaczono 1 mln zł.

Poważne nakłady inwestycyjne przewidziano na rolnictwo, sięgają one 9 mln zł. Prowadzona będzie regulacja rzeki Prosnicy oraz budowa nowej agromoskowi w Grabowie.

Na budownictwo mieszkaniowe rad narodowych przeznaczono 2,9 mln zł, zostanie oddany do użytku jeden blok (78 izb), a drugi będzie w budowie. 2 mln zł przeznacza się na dokończenie spółdzielczego bloku mieszkaniowego (54 izby). Na remonty kapitalne przewidziano 1,8 mln zł.

Poważne nakłady inwestycyjne projektuje się w budownictwie szkół podstawowych, sięgają one 11,4 mln zł. W ramach tej kwoty prowadzić się będzie budowę szkół podstawowych w Czajkowie, Grabowie i Ostrzeszowie. W roku przyszłym zostanie oddana do użytku szkoła podstawowa w Czajkowie. 800 tys. zł przeznaczone na kontynuowanie budowy Strażnicy Miejskiej. (hp)

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

Godzi się dodać, że szkoła w Skalmierzycach jest drugim pomnikiem 1000-lecia zbudowanym w powiecie ostrzeszowskim. Pierwszym była szkoła we wsi Wtorek. W 1963 ukończona zostanie budowa kolejnej szkoły 1000-lecia w podmiejskiej wsi Przygodzice. (rj)

nia sobie coraz to nowego repertuaru, niezwadna pamięć i spokój nerwowy. Utrechtowa wyróżnia się zdecydowanie w repertuarze klasycznym i współczesnym. Wspomniwszy słowo odtworzenie Bachowskich „Wariacji Goldbergskich” (bardzo rzadko grywanego dzieła), i podczas ostatniego recitalu „Preludium i fuga g-moll” Bacha (w oprac. Szanto) stanowiły mocną pozycję programu. Zupelną nowością dla wielu były potężne Wariacje Es-dur „Eroica” Beethovena. Zresztą i romantyczny cyklu „Kreiseriana” Schumanna bodaj nikt z nas po wojnie nie wykonywał. Całą drugą część recitalu wypełniła muzyka citalu, popis umiejętności technicznych Utrechtowej. Teraz publiczność oklaskiwała zwłaszcza błyskotliwy ujęcie efektownej VIII Rapsodii.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI